Dziś w numerze dodatek ilustrowany „Świat"

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 21 (1401) A B C Poznań, niedziela 23 stycznia 1949 r. Cena 10 zł

Przed wydatnym zwiększeniem produkcji mięsa i tłuszczów

Rada Ministrów zatwierdziła plan zakontraktowania ponad milion sztuk trzody chlewnej

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którym zatwierdzono m. in. projekt szeroko zakrojonej akcji kontraktowania trzody chlewnej. W roku bieżącym zakontraktowany będzie 1 milion sztuk trzody chlewnej, tłuszczowo-mięsnej i 125 tys. sztuk trzody chlewnej bekonowej.

Ze względu na to, że akcja kontraktowania ma być przeprowadzona przede wszystkim wśród mało- i średniorolnych chłopów, Min. Skarbu ustali nowe, dogodniejsze stawki ubezpieczeniowe trzody chlewnej, z uwzględnieniem stanu majątkowego mało- i średniorolnych chłopów.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w celu udogodnienia hodowli kontraktowanej trzody chlewnej, będzie zaopatrywało rolników-hodowców w pasze treściwe. Pierwszeństwo w nabywaniu pasz będą mieli ci rolnicy, którzy przy kupnie okażą umowy kontraktowe. Dostawa pasz treściwych przewidziana jest na miesiące wiosenne i letnie.

Tegoroczne osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej stwarzają doskonałe warunki dla podjęcia prac nad poważnym wzmożeniem produkcji zwierzęcej, a to w celu pokrycia istniejących po wojnie niedoborów mięsno-tłuszczowych. Dzięki obniżeniu norm przemiału uzyskaliśmy pokaźne zwiększenie ilości paszy. Ponadto stosunek cen zboża i artykułów zwierzęcych kształtuje się bardzo korzystnie dla hodowcy.

Plan inwestycyjny na rok bieżący przeznacza 5,2 miliarda zł na podniesienie produkcji hodowlanej, przy czym ok. 3 miliardów zł pochłonie akcja bezpośrednia w majątkach państwowych, gdzie do 1 lipca br. stan trzody chlewnej osiągnie wzrost o 128% w stosunku do roku ub. Pozostała suma 2,2 miliarda zł przeznaczona została na akcję pośrednią w gospodarstwach chłopskich, jak zwiększenie dostaw pasz, rozbudowa służby weterynaryjnej, premiowanie produkcji hodowlanej itp.

Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że konsekwentne posunięcia Rządu na odcinku polityki hodowlanej osiągną zamierzony cel i doprowadzą do poważnego zwiększenia produkcji mięsa i tłuszczów. Gwarantują one chłopu-hodowcy korzystne warunki zbytu żywca po ustalonej cenie, zapewniają zaliczkę, premię i pierwszeństwo w dostawie pasz treściwych.

Uwzględniając oczekiwane wyniki tych posunięć, narodowy plan gospodarczy na rok 1949 przewiduje produkcję 488 tysięcy ton mięsa wieprzowego oprócz 121 tys. ton mięsa wołowego. W ten sposób nastąpi wydatna poprawa w dziedzinie zaopatrzenia ludności pracującej w mięso i tłuszcze.

Zmiany na stanowiskach wicepremiera Rządu R.P. i ministra administracji publicznej

WARSZAWA (PAP). W związku ze scaleniem administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych p. Władysława Gomułki, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza Prezydent Rzeczypospolitej mianował wicepremierem Rządu p. Aleksandra Zawadzkiego, zaś ministrem administracji publicznej — p. Władysława Wolskiego.

Dotychczasowy minister administracji publicznej p. E. Osóbka-Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Jak dowiaduje się PAP — p. Władysław Gomułka obejmie stanowisko wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

Marionetkowa mobilizacja w południowej Korei

NOWY JORK (PAP). Radio Penjan donosi, że marionetkowy rząd Lisynmana ogłosił mobilizację w Korei południowej. Do szeregów wcielani są w pierwszym rzędzie Koreańczycy, którzy walczyli w armii japońskiej. Komentator rozgłośni Penjan podkreśla, że mobilizacja okazała się konieczna ze względu na rosnący ruch oporu przeciwko marionetkowemu rządowi Lisynmana. Wielu obywateli, zagrożonych mobilizacją, ucieka do lasów i przyłącza się do oddziałów powstańczych.

Bałtyk wzburzony Silny wiatr wyrywa drzewa

GDAŃSK (PAP). W dniu 20 bm. szalał na całym wybrzeżu sztorm. Siła porywistych północno-zachodnich i zachodnich wiatrów dochodziła do 9 stopni według skali Beauforta. Wszystkie statki w portach, bez względu na sztorm, posługiwać się muszą holownikami. Gotowe do wyjazdu jednostki nie opuszczają portów, czekając na poprawę pogody. Również na lądzie szalał wiatr, który poczynił wielkie szkody w parkach i lasach, wyrywając stare drzewa wraz z korzeniami.

JESZCZE JEDEN DOWÓD POLSKO-CZESKIEJ PRZYJAŹNI

Min. Czepiczka o współpracy prawnej

WARSZAWA (PAP). W DNIU 20 BM. RANO PRZYBYŁA DO WARSZAWY CZECHOSŁOWACKA DELEGACJA RZĄDOWA, W CELU PODPISANIA UMOWY O POMOCY PRAWNEJ MIĘDZY RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ A REPUBLIKĄ CZECHOSŁOWACKĄ.

W skład delegacji, na czele której stoi minister sprawiedliwości CSR dr A. Czepiczka wchodzą: pełnomocnik ministerstwa sprawiedliwości dla Słowacji — dr J. Victory, szef gabinetu dr K. Kłos, szef prezydialny dr O. Hearf, szef departamentu kodyfikacyjnego dr K. Petruzelka, sekretarz departamentu dr A. Dressler, radca PF. Gero, sekretarz osobisty ministra dr J. Sindelar, przedstawiciel związków zawodowych dr Rozsipal oraz przedstawiciel prokuratury dr Z. Stein.

Przybyłych gości czechosłowackich powitał na dworcu minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Leon Chajn oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości. Na dworcu obecni byli ambasador Czechosłowacji Piuzek i pierwszy sekretarz ambasady.

W rozmowie z przedstawicielem Polskiej Agencji Prasowej minister Czepiczka oświadczył co następuje: „Podpisanie umowy polsko-czechosłowackiej współpracy prawnej uważam za wydarzenie wielkiej wagi nie tylko dla prawników, ale dla wszystkich obywateli obu państw. Umowa ta będzie jeszcze jednym dowodem przyjaźni i sojuszu, których istnienie nie pozostaje jedynie na papierze, lecz przejawia się konkretnie na wielu odcinkach życia. Umowa ta stworzy w sposób praktyczny możliwości bezpośredniej współpracy między sądami obu państw, współpracy umożliwiającej załatwianie spraw obywateli bez przewlekłej procedury. Naszym wielkim zadaniem będzie również stworzenie podstaw do współpracy nad kodeksem nowego porządku prawnego obu państw".

Czang-Kai-Szek ustąpił

W Nankinie panika, ewakuacja, demonstracje

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, że Czang-Kai-Szek postanowił ustąpić ze stanowiska prezydenta republiki chińskiej. Wiceprezydent Li Tsung-Dzen ma objąć po Czang-Kai-Szeku stanowisko prezydenta.

WARSZAWA (P. R.). Według doniesień, rada główna, będąca najwyższym organem politycznym Chin kuomintangowskich, zatwierdziła wczoraj decyzję w sprawie zwrócenia się do kierownictwa chińskiej armii ludowej z żądaniem zaprzestania działań wojennych i wszczęcia rokowań pokojowych.

Tymczasem wojska kuomintangowskie, które miały bronić Nankinu, opuściły swe stanowiska na północnym brzegu rzeki Jang-Tse-Kiang, aby zająć nową linię obronną na samych przedmieściach stolicy. Przednie oddziały armii ludowej działają w odległości 25 km na północ od Nankinu. W stolicy panuje panika, pogłębiana gorączkowymi przygotowaniami rządu Czang-Kai-Szeka do wyjazdu na południe. Przed budynkami rządowymi odbywają się demonstracje ludności.

Agencja TASS donosi z Szanghaju, powołując się na dziennik chiński Dagun-Pao", że jednostki amerykańskiej floty wojennej przybyły z Filipin do portu Tsing Tao. Oddziały amerykańskiej piechoty morskiej wysiadły na ląd.

Z ostatniej chwili

LONDYN (PAP). Agencja Reutera potwierdza wiadomość o ustąpieniu Czang-Kai-Szeka ze stanowiska prezydenta Chin, podkreślając, iż tym samym przestał on być dowódcą naczelnym sił zbrojnych Kuomintangu. Stanowisko to przejął po nim gen. Li-Tung-Yen. Oficjalny komunikat o ustąpieniu Czang-Kai-Szeka, który opuścił już Nankin, udając się do miasta rodzinnego Fenghua w prowincji Czekiang, zostanie wkrótce opublikowany.

Agencja Reutera cytuje opinie obserwatorów, którzy uważają, że decyzja Czang-Kai-Szeka oznacza koniec reżimu kuomintangowskiego w Chinach i prawdopodobnie wszelkiego zorganizowanego oporu zbrojnego wobec chińskich wojsk ludowych.

Uroczysty obchód 25 rocznicy śmierci Lenina przez narody Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Narody Związku Radzieckiego uroczyście obchodzą 25 rocznicę zgonu wielkiego założyciela partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — genialnego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata Włodzimierza Lenina.

W zakładach przemysłowych i urzędach, w kołchozach i sowchozach, w uczelniach i oddziałach wojskowych, odbywają się akademie żałobne. Wszystkie dzienniki publikują obszerne artykuły wybitnych działaczy politycznych i społecznych o Leninie.

„Prawda" w artykule wstępnym pisze m. in. co następuje: „Przed 25 laty, 21 stycznia 1924 roku, przestało bić serce założyciela pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, genialnego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata Włodzimierza Iljicza Lenina.

Lecz w żałobne dni styczniowe 1924 roku partia i naród wiedziały, że sztandar Lenina znajduje się w pewnych rękach, że szczęśliwie dla mas pracujących jest wierny i godny kontynuator sprawy Lenina—Stalin. Idąc za wskazówkami Lenina, naród radziecki, pod kierownictwem partii komunistycznej, z wielkim Stalinem na czele, osiągnął historyczne sukcesy o znaczeniu światowym.

Związek Radziecki stał się potężnym przemysłowo-kołchozowym mocarstwem socjalistycznym".

Wydatki na obsługę długów państwowych zmalały o 28 procent

Z obrad sejmowej komisji skarbowo-budżetowej

WARSZAWA (PAP). Dnia 20 stycznia br., pod przewodnictwem posła Krygiera (PZPR), odbyło się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, na którym poseł Wenclik (SD) referował preliminarz budżetowy Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Referent zaznaczył na wstępie, że zgodnie z Małą Konstytucją, organizację i działalność Najwyższej Izby Kontroli określi osobna ustawa, której projekt ukaże się w najbliższym czasie. Dotychczasowe jej czynności spełniało Biuro Kontroli przy Radzie Państwa.

Budżet Najwyższej Izby Kontroli wykazuje znaczną zwyżkę w stosunku do poprzedniego, ze względu na ogólny wzrost płac. Jeśli chodzi o ogólną działalność NIK, referent podkreśla inicjatywę w zakresie zamknięcia rachunków państwowych za lata ubiegłe, następnie opracowanie przez NIK zasady funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, dzięki czemu współpraca kontroli państwowej i społecznej odbywa się harmonijnie.

Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego: preliminarza budżetowego długów państwa. Przewodniczący udzielił głosu sprawozdawcy p. posłowi Sadłowskiemu (SP) Poseł referent zaznaczył, że preliminarz budżetowy na rok 1949 wprowadza także i wydatki na spłaty kapitałów, czego nie było w preliminarzu na rok 1948. Preliminarz ten przewiduje kredyty na wydatki powstałe po wyzwoleniu.

Na obsługę długów państwowych w r. 1949 preliminuje się ogółem złotych 933.401.000, na długi zagraniczne ogółem 4.283.600.000, na długi wewnętrzne i zagraniczne razem 5,217.001.000 zł. Globalnie ogólna suma wydatków na obsługę długów w roku 1949 jest niższa, w porównaniu z rokiem 1948 o około 28 proc., na co wpłynęła znacznie mniejsza kwota spłat kapitału.

W zakończeniu referent wnosi o przyjęcie cz. 25 budżetu w brzmieniu preliminarza rządowego.

Sejmik polskich literatów rozpoczął obrady w Szczecinie

Min. Dybowski zapewnia pisarzom opiekę Państwa

SZCZECIN (PAP). Dnia 20 bm. rozpoczął się w sali WRN w Szczecinie 4-dniowy krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów, z udziałem reprezentantów literatury zagranicznej.

Przybyłych przedstawicieli rządu, władz miejscowych oraz licznie zebranych uczestników zjazdu, powitał prezes Zw. Zaw. Literatów Polskich Jarosław Iwaszkiewicz, zapraszając na przewodniczącą zjazdu Ewę Szelburg-Zarembinę, a do prezydium Adama Ważyka, Stefana Flukowskiego, na sekretarzy zaś: Tadeusza Borowskiego i Tadeusza Kwiatkowskiego.

Po odczytaniu przez Jana Brzechwę licznych depesz, nadesłanych na zjazd, m. in. od ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego oraz od ministra żeglugi Rapackiego, zabrał głos, powitany entuzjastycznie, przedstawiciel Zw. Literatów Czechosłowackich dr Jan Pilarb.

Przekazał on braterskie pozdrowienia od literatów czechosłowackich oraz dał wyraz radości, że wzajemna przyjaźń nie nosi charakteru oficjalnego, lecz jest pełna treści, wynikającej ze ścisłej współpracy. Z kolei przemawiał, witając zjazd, sekretarz Związku Literatów Słowackich dr Jan Poniczan i prezes Związku Literatów Węgierskich Szandor Gergeri.

Witali następnie zjazd przedstawiciele: K. Kuryluk — w imieniu Rady Związków Artystycznych, Julian Maliniak — w imieniu Polskiego Związku Wydawców, Walery Jastrzębiec-Rudnicki w imieniu ZAIKS-u oraz Michał Rusinek, w imieniu Pen-Clubu Polskiego.

Minister kultury i sztuki Stefan Dybowski przesłał do prezydium zjazdu następującą depeszę:

„Nie mogąc osobiście przybyć na zjazd pisarzy polskich w Szczecinie, przesyłam tą drogą w imieniu rządu Rzeczypospolitej i w imieniu własnym najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad. Jednocześnie pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że zjazd ten stanie się istotnie dalszym, poważnym krokiem naprzód w rozwoju piśmiennictwa Polski Ludowej. Pragnę zapewnić ogół polskich pisarzy, że Ministerstwo Kultury i Sztuki będzie zawsze głęboką troską otaczało zarówno związek jak i ogół polskiego pisarstwa".

W pierwszym dniu obrad zjazdu literatów w Szczecinie, po przemówieniu wicemin. W. Sokorskiego, odczyt w związku z 150-rocznicą urodzin Adama Mickiewicza wygłosił Wacław Kubacki.

W godzinach wieczornych odbyło się przyjęcie, wydane przez zarząd główny Związku Zawodowego Literatów Polskich dla delegacji zagranicznych, które powitał prezes Iwaszkiewicz.

W czasie przyjęcia odbyło się wręczenie nagród literackich, przyznanych na konkursach Zw. Zaw. Literatów. Nagrody otrzymali: prof. U. J. Kazimierz Wyka, za pracę w dziedzinie krytyki, literackiej i Stanisław Wygodzki, za całokształt twórczości poetyckiej. Wysokość każdej z nagród wynosiła po 100.000 zł.

Nowe normy pracy w przemyśle

— podwyższą produkcję
— zapewnią równy start robotnikom

WARSZAWA (PAP). Od szeregu miesięcy we wszystkich gałęziach przemysłu pracują komisje norm pracy, nad zatwierdzeniem i katalogowaniem technicznych norm stosowanych w produkcji. W skład komisji wchodzą wybitni fachowcy z dziedziny normowania pracy, delegowani przez dyrekcje centralnych zarządów, przedsiębiorstw oraz przez związki zawodowe.

Zasadniczym celem normy jest ustalenie jaka ilość produkcji powinna być wytworzona przez robotnika w jednostce czasu, przy uwzględnieniu indywidualnych warunków technicznych pracy, wiadomości fachowych pracownika, rozmiarów wysiłku potrzebnego do wykonania pracy i wielu innych czynników.

Praca nad ustaleniem i wprowadzeniem norm była bardzo trudna, zwłaszcza, że odcinek ten w okresie przedwojennym był zupełnie zaniedbany w takich gałęziach przemysłu jak chemiczny, spożywczy. drzewny, a nawet włókienniczy nie było dawniej zwyczaju ustalania norm i tu po raz pierwszy opracowano dokładne dane, dotyczące wszystkich czynników wydajności pracy. Ustalono również wydajność maszyn i aparatów fabrycznych.

Dotychczasowe normy były często ustalone nieprawidłowo i faworyzowały niektóre rodzaje prac fabrycznych ze szkodą dla innych. Dlatego też robotnicy niektórych działów produkcji mogli z łatwością poważnie przekroczyć wyznaczoną normę, gdyż była ona za niska, zaś normy dla innych rodzajów prac były tak wysokie, że przekroczenie ich, a zatem uzyskanie dodatkowej premii, było prawie niemożliwe.

Ustalenie nowych, słusznych norm usunęło te wszystkie anomalia i zapewniło wszystkim robotnikom równe możliwości we współzawodnictwie. Z chwilą przystąpienia do opracowywania nowych układów zbiorowych o pracę, komisje norm pracy połączyły się z branżowymi komisjami dla ustalania nowych zasad wynagradzania, co przyspieszyło znacznie tempo pracy.

Nowe normy pracy weszły w życie równocześnie z nowymi układami zbiorowymi.

Aby zachęcić robotników do opracowywania i ujawniania pomysłów racjonalizatorskich, które usprawniają proces produkcji, ustalono zasadę ochrony praw racjonalizatorskich. Nowy przepis znajdujący się w układach zbiorowych pracy, gwarantuje, iż „przy zmianie metod produkcji drogą usprawnienia pracy przez robotnika w zakresie wykonywanych przez niego czynności, robotnikowi temu przysługuje przez okres 6 miesięcy wynagrodzenie za uzyskaną dzięki ulepszeniu nadwyżkę produkcji". W ten sposób gwarantuje się wynalazcy zwiększone zarobki w okresie 6 miesięcy.

Niezależnie od tego wynalazca otrzymuje premie według ogólnych zasad premiowania za wynalazczość. Normy ulegać będą zmianom wraz z postępem technicznym produkcji.

Toteż prace w dziedzinie normowania nie zostały zakończone. Uczyniono dopiero pierwszy krok w kierunku uporządkowania tego ważnego zagadnienia. Kształcą się nowe kadry inżynierów i techników normowania pracy.

W zakładach pracy nad tym zagadnieniem czuwają społeczne komisje norm pracy. W skład komisji wchodzi aktyw robotniczy.

REFORMA PODATKOWA
zadowala ludzi pracy

Sprawy podatkowe na ogół, w przeciwieństwie do inicjatywy prywatnej, mało interesują ludzi pracy. A to z tej prostej przyczyny, że pracownicy prawie nigdy nie załatwiają spraw w urzędach skarbowych, nie potrzebują na nie narzekać, a potrącane im podatki od wynagrodzeń traktują jako kwestię nie podlegającą dyskusji. Tym jednak razem, z chwilą wejścia w życie nowych przepisów podatkowych, dotyczących świadczeń od wynagrodzeń na rzecz Skarbu, wokół tej kwestii toczą się dyskusje, których treść przeważnie zawiera uznanie dla tej reformy.

Nic dziwnego, przepisy te bowiem są zredagowane pod kątem widzenia interesów pracownika. Rozpatrzmy je więc pokrótce

Podatek od wynagrodzenia z dniem 1 stycznia br. płacą ci wszyscy, których zarobki miesięczne przekraczają kwotę 13 tysięcy zł. Jest to poważna ulga dla mniej zarabiających robotników, a w szczególności dla młodocianych pracowników. Pod tym punktem nadto przypomnieć należy, że poprzednio granicą podlegającą świadczeniom była kwota wysokości 9 tys. zł.

Inną korzyścią dla pracowników, poza pewnymi wyjątkami, jest rozszerzenie przepisów o podatku od wynagrodzeń na umowy o dzieło. Do niedawna przychody z tego właśnie źródła wchodziły w zakres podatku dochodowego, co w praktyce sprawiało podatnikom wiele kłopotu w związku ze składaniem deklaracji i Urzędom Skarbowym ze względu na kontrolę. Dzisiaj tok tych spraw znacznie uproszczony zadowala zainteresowanych.

Reforma podatkowa przewiduje także ulgi dla przodowników pracy. Wiemy, że właśnie przodownicy i to zupełnie słusznie, narzekali na biurokratyczne przepisy skarbowe, krzywdzące ich i hamujące rozwój współzawodnictwa. Przeszkoda ta została ostatecznie zlikwidowana.

Najbardziej zadowala pracowników znaczne złagodzenie skali progresywnej podatku, a więc obniżenie stawek wymiary podatkowego. I tak pracownik, zarabiający 15 tysięcy zł miesięcznie płacił dotychczas na rzecz Skarbu z tytułu swego dochodu 4% ogólnej sumy zarobku; obecnie płacić będzie tylko 1%. Różnica ta i korzyści z tego płynące są widoczne. Mówi o tym zresztą niżej podana tabelka, przedstawiająca obowiązującą obecnie skalę podatkową potrąceń od wynagrodzenia miesięcznego.

Skala podatkowa:

od 13 000	do 14 000 zł		0,75%
„ 14 000	„ 15 000 zł		1%
„ 15 000	„ 17 000 zł		2%
„ 17 000	„ 19 000 zł		3%
„ 19 000	„ 21 000 zł		4%
„ 21 000	„ 23 000 zł		5%
„ 23 000	„ 25 000 zł		6%
„ 25 000	„ 28 000 zł		7%
„ 28 000	„ 31 000 zł		8%
„ 31 000	„ 34 000 zł		9%
„ 34 000	„ 38 000 zł		11%
„ 38 000	„ 42 000 zł		13%
„ 42 000	„ 50 000 zł		15%
„ 50 000	„ 60 000 zł		17%
„ 60 000	„ 70 000 zł		19%
„ 70 000	„ 80 000 zł		21%
„ 80 000	„ 100 000 zł		23%

Nadto nowe przepisy podatkowe przewidują ulgi dla pracowników posiadających liczną rodzinę. Mianowicie pracownik, mający dwoje dzieci, korzysta z 25% ulgi, posiadający czworo dzieci korzysta z 50% ulgi, mający sześcioro dzieci w ogóle nie płaci podatku, jeżeli jego miesięczne zarobki nie przekraczają kwoty 30 tysięcy zł.

Ze znaczniejszych pod tym względem ulg korzystają kobiety pracujące. Kobieta, posiadająca jedno dziecko, korzysta z 25% ulgi, mająca dwoje dzieci korzysta z 50% ulgi, mająca czworo — w ogóle nie płaci podatku od wynagrodzenia.

Natomiast nieżonatym lub niezamężnym, począwszy od określonego wieku, nowe przepisy podnoszą stawki o 20%. Podobnie stawki wzrastają o 10% w stosunku do małżeństw bezdzietnych.

Oceniając reformę podatku od wynagrodzeń, trzeba stwierdzić, że zadowala ona świat pracy.

Rolnictwo potrzebuje fachowców

Gminy pospieszą z pomocą uczniom szkół rolniczych

WARSZAWA (PAP). Według dotychczasowych obliczeń, dla racjonalnej obsługi naszego rolnictwa, w najbliższej przyszłości, potrzeba będzie ok. 40 tys. inżynierów — agronomów, specjalistów w różnych dziedzinach rolnictwa, 600 inżynierów melioracyjnych, 1.500 mierniczych, 1.500 mechaników dla obsługi ośrodków maszynowych i ok. 2.000 lekarzy weterynarii, razem ponad 45 tys. specjalistów z wykształceniem akademickim. Techników-agronomów z wykształceniem średnim i licealnym potrzeba będzie ok. 100 tysięcy.

Obecnie pracuje w rolnictwie ok. 11.200 specjalistów, a rocznie przybywa 2.100 absolwentów wyższych uczelni. Techników - agronomów przybywa 25 tysięcy.

Wobec tak małej liczby fachowców w rolnictwie, Państwo postanowiło rozpocząć w zwiększonych rozmiarach szkolenie fachowych sił. Ponieważ do liceów rolniczych uczęszcza młodzież przeważnie ze środowisk robotniczych, oraz młodzież mało- i średniorolna, zachodzi konieczność udzielenia tej młodzieży szerokiej pomocy państwowej.

W tym celu kancelaria Rady Państwa rozesłała okólnik do prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, w którym poleca ustanowienie w budżetach samorządowych odpowiednich kwot na stypendia dla uczniów liceów rolniczych. W myśl okólnika, budżet na rok bieżący każdej gminy wiejskiej powinien przewidywać kredyt na jedno stypendium dla ucznia liceum rolniczego w wysokości 3 tys. zł miesięcznie. W latach następnych stypendia zwiększą się do trzech w każdej gminie.

Zwycięzcy wyścigu pracy
150-tysięcznej rzeszy

Zakończenie V etapu Wyścigu Młodzieżowego i rozdanie nagród — w niedzielę

	normy
Mieczysław Łykowski	— 565%
Stanisław Drozd	— 340%
Lech Kolczyński	— 331%
Czesław Kubot	— 320%
Hugon Kubiak	— 318%
Celina Kolanowska	— 306%

— Oto nazwiska przodujące V etapowi Młodzieżowego Wyścigu Pracy, jaki odbywał się na przestrzeni 8 miesięcy ub. roku, obejmując swym twórczym zrywem ponad 150 tysięczną rzeszę młodzieży z 18 zakładów pracy z terenu województwa poznańskiego.

Jeszcze bardziej znamiennym faktem tego etapu jest zdobycie przez gostyńską brygadę młodzieżową w miejscowej Hucie Szkła pierwszego miejsca i wyprzedzenie przez nią 5 brygad złożonych ze starszych, doświadczonych pracowników, jak również zdobycie pierwszego miejsca przez brygadę młodzieżową Łykowskiego w zakładach H. Cegielski w Poznaniu.

Uroczystość zakończenia V etapu wyścigu młodzieżowego (w związku z przesunięciem terminu przez Zarząd Wojewódzki ZMP) odbędzie się **jutro, w niedzielę o godz. 12 w auli Uniwersytetu Poznańskiego.** W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP i Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Spis zwycięzców V etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy obejmuje 29 nazwisk. Podczas jutrzejszej uroczystości zwycięzcy otrzymają wartościowe nagrody jak: radioodbiorniki, rowery, kupony na ubrania, suknie i płaszcze, buty, teczki skórzane i serwisy — w ogólnej wartości ponad milion złotych. Wśród wyróżnionych przeważają ZMP-owcy. Oto ich nazwiska:

PRZEMYSŁ METALOWY — **Mieczysław Łykowski** — H. Cegielski; **Stanisław Drozd** — Wagmo Zielona Góra; **Lech Kolczyński** — H. Cegielski; **Czesław Kubot** — Wagmo; **Hugon Kubiak** — H. Cegielski; **Bogumiła Pawłowicz** (292% normy) H. Cegielski; **Józef Zachariasz** (284%) — H. Cegielski; **Tadeusz Marczak** 13,75 punktów — TOR pow. Ostrów.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY — **Celina Kolanowska** i **Wacław Augustyniak** (295%) — oboje Zakłady Dziewiarskie Kalisz; **Halina Horn** (245%) „Polska Wełna" — Zielona Góra; **Zofia Rozkiewicz** (235%) i **Henryk Staszewski** (182%) oboje Fabryka pluszu i aksamitu Kalisz; **Irena Afonin** (166%) — „Polska Wełna"; **Danuta Maciaszek** (154,8%) i **Stanisław Leszkiewicz** (160,1%) — oboje Fabryka dywanów Zielona Góra; **Ryszard Keller** (150,2%) „Polska Wełna" Zielona Góra; **Antoni Owczerczuk** (150,1%), **Maria Kowalska** (150%), **Helena Baranowska** (149%) — wszyscy z PZPW 19 Lubsko.

PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY — **Marian Domagała** (216,7%), **Leokadia Gąsior** (210% — oboje Konfekcja Kalisz; **Bożena Domagalska** (195,5%) — Konfekcja Gniezno.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY — **Stanisław Peta** (174%), **Stefan Mołdysz** (170%) — obaj Stomil Poznań.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY — **Helena Mazernowska** (270,2%), **Bogusław Myzydło** (237%) oboje — Fabryka Porcelany, Chodzież; **Wanda Klofik** (234,8%) i **Jerzy Maćkowiak** (165,6%) — oboje Fabryka porcelitu Chodzież.

Po uroczystości i wręczeniu nagród wieczór niedzielny zwycięzcy Młodzieżowego Wyścigu Pracy spędzą na przedstawieniu w Teatrze Polskim. (t)

U naszych PRZYJACIÓŁ

Grupa inżynierów radzieckich skonstruowała mikroskop elektronowy, który powiększa badane ciało od 5 do 10 tys. razy, zajmując pośrednie miejsce między zwykłym mikroskopem a mikroskopem elektronowym o wielkiej mocy powiększenia. Dzięki nieskomplikowanej konstrukcji, znajdzie on szerokie zastosowanie w różnych dziedzinach nauki i techniki.

*

Czechosłowacja zaoszczędzi rocznie ponad 207 milionów koron, na wynalazku prostego murarza, zatrudnionego na kolejach. Wynalazek jego polega na tym, że przez odpowiednie obmurowanie kotłów lokomotyw kolejowych, zarząd kolei zaoszczędzi 15% węgla.

*

Rumuński Czerwony Krzyż rozdzielił w roku ubiegłym między 600 tys. uczniów szkół powszechnych 5.215 kg witaminy D.

*

W Czechosłowacji tworzy się 300 nowych majątków państwowych, które otrzymają pół miliona ha ziemi. W majątkach tych hodować się będzie bydło rogate, świnie i owce.

*

W Albanii są na ukończeniu prace przy budowie linii kolejowej Durazzo — Tirana. W pracach tych brało udział ponad 27 tys. młodzieży, w tym 3.000 dziewcząt.

*

W ciągu lat 1946/47 przedwojenna moc wiejskich elektrowni radzieckich została podwojona. W roku ubiegłym zbudowano dodatkowo 3.250 elektrowni wiejskich, które obsługują 6.000 kołchozów i 800 ośrodków maszynowo-traktorowych.

*

Wieś słowacka otrzyma w ramach planu pięcioletniego 10 tys. traktorów, 80 kombajnów i 25 tys. elektromotorów oraz 30 tysięcy różnego rodzaju maszyn rolniczych. Jedynie w okręgu bratysławskim inwestycje w tym okresie wynosić będą ponad 18 miliardów koron.

Nr 1—2 „Świata i Polski — Przeglądu Międzynarodowego"

numer ten zawiera między innymi

Po expose premiera Cyrankiewicza
Edmund Bora — Demokratyczny pokój a Pax Americana
Oskar Lange — Organizacja Narodów Zjednoczonych w r. 1948
Stanisław Brodzki — Strategia klęski imperialistycznej
K. Wolicki — Spisek przeciw Indonezji
Gilbert Badia — Afera korupcyjna we Francji
Luigi Libero — Kłopoty ministra Storzy
Antoni Roman — Rzut oka na polską politykę umów handlowych w roku 1948
Kalendarz wydarzeń roku 1948
W Niemczech i o Niemczech
Byznes pani Thompson
Pakt Atlantycki w prasie światowej

d372

Ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 21 stycznia 1949 .

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. Pozn.

Standarty: Pszenica 745 g/l (126,5 f. h.); żyto 700 g/l (119,1 f. h.); jęczmień zwykły 650 g/l (110,1 f. h.); owies 490 g/l (81,6 f. h.).

Zboża: Pszenica 3500. Żyto 2175. Jęczmień 2075. Owies 2075. Gryka 3900. Proso 3600.

Przetwory zbożowe: Mąka żytnia 97% 2900, mąka żytnia 82% 3200, mąka żytnia 65% 3840, mąka pszenna 97% 4650, mąka pszenna 80% 5400, mąka pszenna 72% 5600, mąka pszenna 67% 6000, mąka pszenna 50% 6650, mąka pszenna poślednia 3200, mąka jęczmienna poślednia 1700, kaszka pszenna 7900; kasza gryczana prażona 46% 9300, kasza jaglana 65% 6300, kasza jęczmienna 63% 4100, kasza perłowa 46% 5300, kasza pęczak 63% 4100, płatki owsiane 6100.

Ziemniaki i przetwory: Ziemniaki jadalne dla producenta 500, dla trans. hurt. 570, ziemniaki przemysłowo-pastewne dla producenta 450, dla trans. hurt. 520, mąka ziemniaczana Superior 7800 do 8300.

Strączkowe, jadalne i pastewne: Groch Wiktoria 5900 do 6200, groch zielony 4800 do 5300, groch polny 4100 do 4500, fasola biała 5400 do 5600, fasola kolorowa 4000 do 4300, wyka jara 3000 do 3300, peluszka 3000 do 3300, seradela 2700 do 3000, łubin gorzki 2100 do 2300.

Oleiste: Rzepak ozimy 6600, rzepak jary 5900, siemię lniane 12 000, siemię konopne 6590, siemię słonecznikowe 4500—5000, mak niebieski 14 000 do 14 500.

Nasiona traw: koniczyna czerwona, surowa 22 000 do 25 000.

Pasze treściwe i objętościowe: Otręby żytnie 950, otręby pszenne miałkie 1350, otręby pszenne grubsze 1450, otręby jęczmienne 850, otręby owsiane 550, otręby owsiane z łuskami 400, łuski owsiane 300, makuchy lniane w taflach 3600 do 3700, makuchy rzepakowe w taflach 1500 do 1600, siano prasowane I standart 650 do 750, słoma prasowana 500 do 550.

Warzywa i przetwory: Marchew jadalna 650 do 750, cebula 800 do 1000, cebula wolska 900 do 1200.

Owoce, runo leśne i przetwory: Jabłka jadalne 11000 do 15000.

Surowce włókiennicze: Wełna 95 000 do 115 000.

Tłuszcze roślinne: Olej lniany 50 000 do 55 000, olej rzepakowy nierafinow. 25 000 do 27 000.

Tendencja i obroty: spokojne.

Uwaga: Ceny za przetwory młynarskie rozumieją się franco stacja odbiorcza P.K.P. Ceny otrąb bez marży hurtownika — dystrybutora.

*) Ceny dla producenta rozumieją się loco rampa, wzgl. wagon, wzgl. magazyn.

W KRAKOWIE otwarto wystawę słowiańskich rzemiosł artystycznych

KRAKÓW (PAP). Dnia 19. I. 1949 r. w Muzeum Przemysłu Artystycznego nastąpiło otwarcie wystawy rzemiosła artystycznego narodów słowiańskich.

Szczególnie ciekawie przedstawia się dział wyrobów Związku Radzieckiego, posiadający wspaniałe stroje ludowe, barwne tkaniny, biżuterię zabytkową oraz wyroby porcelanowe. Wśród eksponatów bułgarskich zwracają uwagę hafty i stroje ludowe, wśród serbskich i chorwackich — biżuteria, hafty i instrumenty muzyczne. Rzemiosła artystyczne Czechosłowacji wystawiają szkło, fajans, porcelanę, barwne tkaniny i koronki.

Wystawa nie posiada działu polskiego, z uwagi na to, że w ubiegłym roku Muzeum Przemysłu Artystycznego zorganizowało specjalną wystawę polskiej sztuki ludowej.

Praca sanitarna wśród ludności białostockiego
wypełniła wakacje studentów-medyków U. P.

Przy Polskim Związku Zachodnim w Poznaniu powstała w połowie 1947 r. Akademicka Ekipa Sanitarna. Utworzyli ją studenci-medycy Uniwersytetu Poznańskiego. Praca ekipy polega na niesieniu pomocy lekarsko-sanitarnej ludności Ziem Odzyskanych, w szczególności zaś — Mazur i Pomorza Zachodniego.

Swego czasu donosiliśmy, że Ekipa Sanitarna PZZ bawiła kilka tygodni w powiecie ełckim na Mazurach, gdzie m. in. oddała wielkie usługi w akcji repolonizacji tej części Ziem Odzyskanych. Jak się obecnie dowiadujemy, Akademicka Ekipa Sanitarna PZZ wykorzystała zimowe wakacje studenckie na organizowanie kursów sanitarnych w woj. białostockim.

W Juchach (pow. Ełk) urządziła ekipa w tamtejszym Uniwersytecie Ludowym kurs dla wiejskich Przodowników Zdrowia. Brały w nim udział 32 osoby. Ankieta, przeprowadzona wśród miejscowej ludności, wykazała, że niektóre wsie oddalone są od najbliższego lekarza lub Ośrodka Zdrowia o 15—30 km.

Drugi kurs zorganizowano w Olecku, w Szpitalu Powiatowym. Zgłosiło się 45 kandydatów, lecz w wykładach uczestniczyło tylko 16 osób. Tak niska frekwencja świadczy o niedocenianiu przez miejscową ludność doniosłości spraw zdrowotnych. Pięć osób zakończyło kurs z wynikiem b. dobrym.

Z inicjatywy kierownictwa ekipy poszerzono program obu kursów poza ramy nakreślone przez Min. Zdrowia. Wprowadzono bowiem wykłady o Polsce współczesnej i zajęcia świetlicowe. Członkowie ekipy współdziałali na wspomnianych terenach w przeprowadzaniu akcji kulturalno-oświatowej oraz w tzw. akcji „W". W okresie nadchodzących wakacji wielkanocnych ekipa przeprowadzi akcję „W" w powiecie Olecko (woj. białostockie). (c)

PRAKTYCZNA MODA MĘSKA!

„Moda i Życie Praktyczne" nr 3

d364

Za sprzedaż znaczków nie płaci się podatku obrotowego

Dekretem o podatku obrotowym, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P. nr 52, poz. 413, sprzedawcy znaczków pocztowych zostali z dniem 1 stycznia 1949 r. zwolnieni od podatku obrotowego od obrotów z tytułu sprzedaży znaczków pocztowych.

Jedna z wielu smutnych historii

Na służbie u ludzi zaprzedanych pieniądzom

Po długich poszukiwaniach adresu nareszcie dotarliśmy do Kobylnik oddalonych o 1 km drogi od Grodziska. Za wioską mijamy porzucone stare zabudowania, a za mostkiem samochód wtłacza się na lekkie wzniesienie zabudowane nowymi budynkami gospodarskimi, przedstawiającymi wartość powyżej 5 mil. zł.

Nie chodzi nam wcale o właściciela zabudowań i gospodarza na 50 ha ziemi — Piotra Jajczyka. Dopytujemy się o Tadzika Pigwę. Jest! Nareszcie zjawia się szesnastoletni chłopak o ciemnych włosach i brązowych oczach.

Ubrany okropnie. Spodnie przedstawiają mozaikę barw. Chłopak zmieszany, poznaje przewodniczącą Wojew. Rady Narodowej — p. Hetmańską, która nareszcie go odnalazła. Pytamy go gdzie śpi. Niechętnie otwiera drzwi do stajni, w której szóstka koni radośnie prycha przy pełnych żłobach. Pod sufitem coś w rodzaju korytka. Tutaj musiał przez wiele miesięcy wdychać zapach wydzielin końskich, otoczony brudem stajennym, zamiast odpoczywać w nocy po ciężkiej pracy. Dawniej spał na dole, ale koń wlazł mu w nocy nogą do łóżka-korytka, które się rozsypało. Całe szczęście, że wyszedł cało. Na noc w tej stajni gospodarz go zamyka z zewnątrz. W razie pożaru chłopak nie mógłby nawet uciec. Tadzika zabieramy z sobą w powrotnej drodze. Nareszcie zobaczy go ojciec. Będzie w domu maleńkie święto.

Ale zacznijmy od początku całą historię. W lipcu 1947 roku 15-letni Tadek Pigwa, zamieszkały w Junikowie przy ulicy Miśnieciskiej 24, po nieporozumieniach z macochą wybrał się z domu aż za Grodzisk, gdzie zatrzymał się u bogatego gospodarza Piotra Jajczyka. Tam za jedzenie i mieszkanie musiał pomagać przy wszelkich robotach rolnych. Po kilku miesiącach otrzymał stare „przechodzone" ubranie, za które według gospodyni powinien najmniej pół roku odpracować. Gospodyni nie była zbyt dobra dla niego. Dowodem tego, że w marcu 1948 roku chłopak przeniósł się do leśniczego w Gninie, gdzie znalazł lepszą opiekę. Leśniczy natychmiast skomunikował się z ojcem i chłopak powrócił do rodzicielskiego domu.

I znowu po paru miesiącach w domu spór i nieporozumienia. Tadzik przeczulony na punkcie swego sieroctwa, widział tylko jedno wyjście — wrócić do Jajczyka.

Tymczasem gazety i radio codziennie bezskutecznie poszukiwały chłopaka. Ale p. Piotr Jajczyk gazet nie czyta. Nie zainteresował się nawet, czy prawdą jest to, co chłopak mówi. Nie raczył go także zgłosić w Ubezpieczalni Społecznej. Dopiero grzywna nałożona przez władze administracyjne spowodowała, że chłopakowi dawano 20 tysięcy zł, żeby sobie poszedł.

Na początku zimy p. Jajczykowie zamieszkali w nowym domu. Chłopak jednak pozostał w stajni. Gospodarze bowiem szczędzili pieniedzy na kupno pieca do pokoju, w którym chłopak mógłby po ludzku mieszkać. Ważniejsze były konie, krowy i świnie. Jak szczędzono — niech świadczy fakt, że chłopak nie dostawał wcale mleka pełnego, bo szkoda było śmietany. Jajka także były mu nieznane.

Za 15-miesięczną prace, za bronowanie, orkę, pomoc przy młócce i innych robotach dostał stary płaszcz, buty i ubranie, także przechodzone, a przy wyjeździe tysiąc złotych.

Przy wyjeździe słyszymy jeszcze różaniec tanich dobrodziejstw gospodyni i pochwałę jej serca, którego przecież nigdy nie miała, bo dawno je zgubiła w gonitwie za pieniądzem.

Chłopak pożegnał „korytko" pod sufitem w stajni. Nie będzie już wysługiwał się obcym. Jest zdolny, lubi rysować. Czeka na niego Szkoła Przysposobienia Przemysłowego. Zresztą jest pod opieką p. Hetmańskiej. Nowe przed nim życie.

Ant. Żukowski

Co łączy małe wioski z Poznaniem i Katowicami?

Biały pasażer w stu konwiach codziennie przejeżdża 300 km

We wsi Siedlec jest jeszcze ciemno. Ciche, nisko położone zabudowania majaczą po obu stronach szosy, wiodącej z Gostynia do Kobylina. Tu i ówdzie błyśnie światełko, zaskrzypią drzwi i dadzą się słyszeć kroki. Gdzie indziej zadzwoni wiaderko postawione pod obórką i mignie latarnia. Widoczna w słabym blasku krowa wielką swą głowę obraca ku drzwiom, by spokojnymi i wielkimi oczami przyjrzeć się gospodyni i znowu zabrać się do sieczki zmieszanej z otrębami i ziemniakami. Do wiadra spod poruszających się rytmicznymi ruchami rąk gospodyni, tryska białe mleko.

Fot.: Głos Wielkopolski — E. Kitzmann

Gdy już całkiem rozjaśni się dzień, coraz więcej przy drodze zaczyna zjawiać się konwi z mlekiem, przeznaczonym do mleczarni. Oto widzimy jedną pod zagrodą wdowy Jadwigi Robaszyńskiej, gospodarującej, na 4,5 ha ziemi. Od paru dni mleko do mleczarni także odstawia małorolny Stanisław Mikołajczyk, dalej srebrzą się konwie Grzępowskiego, wzorowego hodowcy buhajów— Jana Grześkowiaka. Nawet nauczyciel Roman Filipowski — sekretarz Gminnego Koła Zw. Sam. Chł. i liczni parcelanci, zamieszkujący podworskie zabudowania, przeznaczają swoje mleko do mleczarni.

Za chwilę we wsi zjawi się platforma z drewnianą budką na przodzie. Właściciel jej Józef Grześkowiak pozbiera kolejno pełne naczynia, by podążyć do mleczarni Państwowej Stadniny w Pępowie.

W mleczarni od dawna panuje ruch Przy odbiorze mleka funkcjonuje szybko i sprawnie Aleksander Zaremba. Pierwsze zjawiły się żony deputatników majątkowych, które mleko tu także przynoszą. Następnie nadjeżdża wóz majątku Pępowo, z którego na pomost srebrne naczynia szybko wstawia szwajcar Jan Wajn. Już zbliża się wóz z Gębic z mlekiem, dostarczanym z gospodarstwa Grześkowiaka, Musielaka, Wolnego, Małeckiego, Frąckowiaka, Lewandowskiego i wielu innych. A oto po schodach wstępuje z małą konewką pieszy dostawca, parcelant z Pępowa Twardowski. Codziennie tak w mroźny, pogodny lub słotny dzień brnie 2 kilometry, by tu odstawić 7 l mleka.

Rozmawiamy z nim wśród warkotu maszyn i stukotu naczyń.

— Mówicie, że kiepsko z karmą dla krów?

— A tak. Ziemniaki przecież nie obrodziły. Niektórym gospodarzom z ledwością starczy na sadzenie. Są tacy nawet, którzy muszą je kupować. — Do rozmowy dołączają się inni gospodarze. Okazuje się, że brak im szczególniej pasz treściwych dla krów. Niedawno pewną ilością makuchów dysponowała Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, ale szybko je rozprzedała często tym, którzy mleka do mleczarni nie odstawiają. Wszyscy dostawcy mleka woleliby, żeby rozdziałem pasz treściwych, jak makuchy i otręby — trudniła się tylko mleczarnia. Będzie przynajmniej sprawiedliwszy podział.

Na pomoście zjawia się młody, zawsze pogodny i uśmiechnięty kierownik mleczarni. Rolnicy dopytują go, kiedy nareszcie zjawią się makuchy. Obiecuje, że za tydzień. Mają do niego zaufanie.

W dalszym ciągu zajeżdżają wozy z mlekiem. Oto Krzekotowice za nimi prezes Gminnego Zw. Sam. Chł. Kubas, przywiózł mleko z Kościuszkowa. Ledwie ten ostatni zdążył konwie wystawić, nadjeżdża już Józef Grześkowiak ze Siedlca. W drzwiach tworzy się z konwi zator.

Maszyny miarowo chodzą. Na chłodni specjalnej jak powiewające płótno sączy się biała zawiesina. W ten sposób ochładza się podgrzane prawie do wrzenia mleko. Konwie z napisem „Śląskie Zakłady Mleczarskie — Katowice" czekają gotowe.

W popołudniowych godzinach napełnione mlekiem sterylizowanym zabierze je wóz na stację kolejową. 3—4 tys. litrów mleka w stu konwiach podąży do Ostrowa, a stamtąd specjalnym „mlecznym" pociągiem do stolicy Górnego Śląska. Biały pasażer w ciągu jednego wieczora i nocy przebiegnie 300 kilometrów. Co drugi zaś dzień stąd wyruszy kilkaset kilogramów świeżutkiego masła do Poznania.

*

W Katowicach jeszcze przed pójściem do szkoły 8 letnia a może 10-letnia Basia z dzbanuszkiem zjawia się w punkcie mlecznym.

— Poproszę o litr mleka! — domaga się ledwie widoczna przy ladzie.

Ekspedientka nalewa cennego i zdrowotnego płynu córeczce górnika, który od wielu lat codziennie rąbie czarne diamenty w podziemiach dymnego miasta. Basia i ekspedientka nie wiedzą wcale, że to mleko posyłają codziennie bardzo dalekie i nieznane wioski: Wilkonice, Krzekotowice, Czeluścin, Siedlec, Babkowice, Kościuszkowo i wiele innych wiosek powiatu gostyńskiego. Nie wiedzą, że jest to zapłata za węgiel, dzięki któremu rolnicy w izbach mają ciepło. Świadkiem tego są tylko konwie, przelewane mleko i pokwitowania zapisane suchymi cyframi.

Józef Pieprzyk

Kłopoty profesora z skrzydlatymi uczennicami

Tym razem uczennice nie są ubrane w czarne fartuszki o bielusieńkich kołnierzykach. Za to mają przeźroczyste skrzydełka, pięć oczu na głowie i dwie anteny. Przypuśćmy, że uczennice te znajdują się w klasie szkolnej, gdzie przeprowadza z nimi doświadczenia i uczy je różnych sztuczek — siwy profesor. Nie podajemy jego nazwiska. Bo na jego osobowość składa się cały szereg uczonych, którzy interesowali się życiem społecznym pszczół. Wymienić tu należy Frischa, Minnicha, Beutlera, Vogela, Baumgärtnera i innych.

Zresztą nie tylko oni, bo prawie każdy pszczelarz podziwiał mądrze zorganizowane życie pszczół w ulu, podziwiał biegłość, a przede wszystkim umiejętność budowania 6-bocznych komórek plastrowych bez znajomości budownictwa i bez cyrkla i kątomierza — i każdy stara się dociec na swój sposób przyczyn tego postępowania.

Czyżby były głuche?

W zdumienie naszego profesora wprowadziły już same oczy. Dwoje oczu złożonych z drobnych oczek oraz trzy oczka na ciemieniu — wysunęły prosty wniosek, że skrzydlate uczennice muszą dobrze widzieć. Ale najwięcej kłopotu miał z badaniem, czy posiadają słuch. Dobierał różne tony w przeróżnych warunkach — ale bez skutku. Niektórzy jednak pszczelarze nie dowierzają mu, gdyż sami słyszą różne brzęczenia pszczół wylatujących lub wracających do ula. Znana jest także „prośba o pozwolenie wyjścia", wnoszona przez młode do starej królowej.

Kompas... w antenie

Długo profesor badał dwa rożki wystające po obu stronach główki — zwane antenami. Badania dowiodły, że są one aparatem notującym wszelkie zmiany położenia właścicielki. Według ich wskazówek może ona wracać do poprzedniego miejsca. Nasz profesor zrobił im ładny kawał. Przesunął mianowicie ul o parę metrów, gdy były na koniczynie. Zbieraczki miodu według wskazówek anten wróciły na dawne miejsce, a dopiero po stwierdzeniu omyłki, zaczęły kierować się wzrokiem i węchem. Okazało się nawet, że bez tych anten potrafią także żyć i pracować.

Daltonistki słabe w geometrii

Uczony w pudełku, w którym umieścił miseczkę z syropem, zrobił otwór otoczony zmiennym różnokolorowym pierścieniem. Przez pewien czas ćwiczył pszczoły tzn. przyzwyczajał do jednej barwy, potem ją zmieniał, lub miseczkę przesuwał do innego pudełka. Doświadczenie to wykazało, że maleńkie uczennice reagują tylko na koła dwu — lub więcej barwne, kontrastowe, wcale zaś nie odróżniają koloru żółtego od zielonego i niebieskiego od fioletowego, wrażliwe zaś są bardzo na nadfiolet, niedostępny dla oczu człowieka.

Podobne badania z figurami geometrycznymi naklejonymi nad, przy i pod otworem przyniosły ciekawe wyniki Pszczoły reagowały tylko na figury naklejone tuż pod otworem. Odróżniają dobrze krzyż trójkątny od gwiazdy trójramiennej i trójkąta.

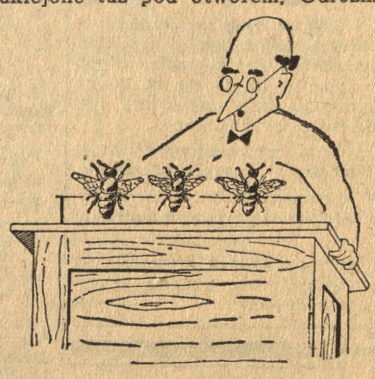

Jak porozumiewa się wywiadowca?

Kiedy uczony (w tym wypadku Frisch) w pewnym miejscu postawił miseczkę z syropem, ukazała się naprzód jedna pszczółka, potem coraz więcej, aż wreszcie zgromadziła się ściśle ograniczona ilość, (gdy w ulu wiele leniuchowało), która transportowała słodycz do ula. Po wyczerpaniu zapasu — nad miseczką pojawiał się skrzydlaty samolocik wywiadowczy — zawsze z tej samej grupy. Z chwilą podania nowego syropu, brał na siebie ładunek i znikał w ulu. Po pewnej chwili za nim po syrop wyruszał ten sam, co poprzednio oddział. Zaciekawiło uczonego, w jakim języku przemówiła wywiadowczyni w ulu.

Taniec werbunkowy — hajże na Soplicę!

Razem z profesorem zaglądniimy poprzez szklane ściemy do ula. Właśnie wpada tam pszczółka z wolem wypełnionym miodem. Miód w postaci kropli oddaje, towarzyszki staczają ją do jednej ze spiżarek. Pozbawiona ładunku wywiadowczyni zaczyna tańczyć naokoło złożonego skarbu. Tańczy raz w lewo, raz w prawo. Towarzyszki gromadzą się tłumnie naokoło niej. Taniec jednak jest zaraźliwy. Wnet i one zaczynają dreptać, a wywiadowczyni tymczasem wymyka się i leci po nową słodką kroplę. Za nią wymykają się i inne, które samodzielnie szukają złoża surowca. Na przelecenie 1 km potrzebują do 4 godzin lotu. Kiedy wrócą z ładunkiem, także zatańczą na złocistym plastrze.

Gdzie jest zegarek?

Z tym zegarkiem profesor miał najwięcej kłopotu. Podając pokarm o tej samej godzinie, nauczył skrzydlate uczennice, że od tego czasu zjawiały się codziennie punktualnie o tej samej porze bez względu, czy to wypadało w nocy, czy w dzień. Długo szukał zegarka, według którego uczennice jego się kierowały, ale beznadziejnie. Przypuszcza, że znajduje się on... w żołądku, który pracuje według rytmu dobowego.

Od pielęgniarki i niańki do robotnicy

A oto krótki życiorys skrzydlatej uczennicy. Po wykluciu się z poczwarki do 3 dni ogrzewa poczwarki i oczyszcza spiżarenki-komórki. Będąc w wieku 3 — 5 dni staje się pielęgniarką starszych larw, potem pełni funkcje niańki, karmiąc młode larwy „mleczkiem" spreparowanym z miodu i własnej wydzieliny. Następnie zaczyna próbować latać około ula. Po ukończeniu 10 dni buduje już komórki z wosku, który wydziela z gruczołów własnych. Gdy już ma 18 dni — otrzymuje funkcję odźwiernej, a po 20 dniach żywota zostaje pełną obywatelką, pracownicą — zbieraczką miodu. Nie jest ona tak bardzo pracowita — jak mówi opinia. Profesor nasz odkrył, że czasem sobie poleniuchuje, wylegując się w ulu. Starość jej zaczyna się w wieku 30 dni.

Egoistki i społeczność

Jak profesor wyjaśnia — pszczoły nie od dawna prowadzą życie społeczne. Jeszcze dziś mamy gatunki pszczół prowadzących samodzielny tryb życia. Różnią się one tym, że nie przechodzą kolejności prac, jaka jest przepisana w społeczeństwie, zamieszkującym ul.

Wiele jeszcze innych rzeczy dowiedział się nasz biolog o życiu i nawyczkach swoich uczennic. Ale jeszcze więcej przed nim spraw zostało tajemniczych i niezbadanych.

Zakończmy jednak ten reportaż ze szkoły dla pszczół. W tej chwili właśnie zimują — czyli mają wakacje. Kiedy ociepli się i zapachnie łąka, koniczyna i sad — wyruszą po miód i słońce. Przy swoim mieszkaniu zobaczą nieraz niezdarnego i śmiesznego może dla nich dziwoląga — człowieka, o którym różnie mogą pomyśleć (o ile myślą), tak jak człowiek o nich... Kto ich tam wie?

(jp)

W klinice, która nie wywołuje szpitalnego wrażenia

O przeniesieniu II Kliniki Chorób Wewnętrznych ze Szpitala Miejskiego do nowego locum w szpitalu im. Heliodora Święcickiego, mówiło się już od dawna. Pierwsze starania zaczęły się jeszcze w styczniu 1947 r. Sceptycy, na skutek ciągle odwlekającego się terminu, zaczęli nawet powątpiewać w rychłą realizację zamiaru. Ale okazało się, że wytrwałość prof. Roguskiego odniosła zwycięstwo nad sceptycyzmem. I oto klinika znalazła się pod nowym dachem — na własnych śmieciach.

Chcąc obejrzeć te „własne śmiecie" powędrowaliśmy w ślad za oficjalnym otwarciem na nieoficjalne oględziny. Przewodnikiem tej prasowej inspekcji był **p. doc. dr Horst.**

II Klinika Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Poznańskiego zajmuje I piętro w gmachu szpitala przy ul. Przybyszewskiego. Że wreszcie mogła się tu znaleźć, zawdzięcza to m. in. subwencja Min. Zdrowia, zwłaszcza Wydziałowi Walki z Gruźlicą, oraz finansowemu poparciu Zarządu Miejskiego i ZUS-u. W nowych lokalach mieszczą się 3 oddziały: kobiecy, męski i gruźliczy. O ile jeszcze niektóre partie gmachu (znajdujące się w remoncie) przypominają przestarzałe urządzenia SS Diakonisek, to piętro objęte w posiadanie przez Klinikę prezentuje się bardzo nowocześnie. Przede wszystkim — duże jasne okna i takież jasne, pogodne kolory ścian, korytarza i sal. W każdym z korytarzy są już kwiaty.

Jeśli chodzi o urządzenia techniczne, działa na miejscu własna centrala telefoniczna i radiowa z aparaturą wywoławczą, oraz sygnalizacja świetlna. Chory ma przy łóżku ruchomy guzik, za którego naciśnięciem zapala się lampka nad wejściem do pokoju, w korytarzu, oraz na środku przy wejściu do wszystkich oddziałów w specjalnym 3-przedziałowym kloszu. Każdy przedział odpowiada innemu oddziałowi. Sygnalizacja świetlna nie drażni chorych ciągłym ostrym brzękiem dzwonków. Z głośników umieszczonych na każdym korytarzu rozlegają się z „dyżurki" względnie pokoju profesora (gdzie zainstalowane są mikrofony) — polecenia dla personelu. Zaglądamy do wzorowo urządzonych łazienek, o żółtych kaflach, z ciepłą i zimną wodą. Każdy pokój posiada również podobną instalację i lustro nad umywalką.

Klinika zaopatrzona jest w odpowiednio wyekwipowane pracownie naukowe: chemiczną histopatologiczną, elektrokardiograficzną, roentgenowską i pracownię przemiany materii. Posiada osobny pokój wagowy i własną — choć na razie jeszcze prowizoryczną — aptekę. Sale dla chorych mieszczą przeciętnie 3—5 łóżek. Są bardzo jasne i zupełnie nie robią szpitalnego wrażenia. Spełniony jest w zupełności postulat odpowiedniej atmosfery, która pozwala zapomnieć pacjentowi o tym, gdzie się znajduje. Oprócz I piętra Klinika dysponuje jeszcze „przybudówkami" na parterze: poradnią przeciwgruźliczą, (gdzie tymczasem mieści się i poradnia ogólna), w której montuje się właśnie aparat Roentgena, a czynne już jest laboratorium — oraz w innym skrzydle, również na parterze, schnącą jeszcze po świeżym malowaniu poradnią ogólną. Pracuje już (ale w pewnych określonych dniach i godz.) specjalny Ośr. Badawczo-Leczniczy chorób warstw pracowniczych — zupełna nowość w zakresie medycyny społecznej na naszym terenie. Przeniesiono także ze Szpitala Miejskiego poradnię sportowo-lekarską.

Koniec naszej wędrówki. Jesteśmy u drzwi wyjściowych. Opuszczamy Szpital i Klinikę z przeświadczeniem o wielkiej wszechstronności pracy, no i ma się rozumieć z wiarą, że lekarze i personel pielęgniarski w takich warunkach będą mogli bez trudu stworzyć przebywającym tu pacjentom — idealną atmosferę serdecznej i troskliwej opieki.

Stes

Robotnicy sami
przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa i higieny pracy

Stwierdzenie, że na odcinku bezpieczeństwa i higieny pracy w większości fabryk i warsztatów wiele jeszcze pozostaje do zmienienia, nie umniejsza wcale zasług i osiągnięć zespołów fabrycznych. Przeciwnie. Tym większym jest sukcesem każde przekroczenie normy.

Jeśli jednak z każdym niemal dniem potęguje się wysiłek robotnika, to również z każdym dniem robotnik fabbryczny czy warsztatowy rzemieślnik winni znajdować zdrowsze, bardziej bezpieczne i znośniejsze warunki codziennej pracy.

W tym kierunku, zważywszy zwłaszcza ogromne zaniedbania, jakie otrzymaliśmy w spadku po okresie międzywojennym, zadania są wielkie i wymagające gruntownej przebudowy.

Tymi założeniami kierując się, CKZZ postanowiła powołać do życia społeczne inspekcje pracy, które wspólnie z organami związkowymi mogłyby przystąpić do reorganizacji dotychczasowych służb bezpieczeństwa i higieny pracy znanych pod nazwą B. H. P.

Społeczna komisja pracy w wstępnej swej działalności przystąpi do rozwiązania dotychczasowych kół b. h. p. w zakładach pracy, powołując na ich miejsce komitety zakładowe b. h. p., złożone już jednak przede wszystkim z przodowników pracy i majstrów, a w żadnym wypadku z przedstawicieli administracji przemysłowej.

Jak to będzie wyglądać w szczegółach i jakie wyniki zostaną osiągnięte, zależeć będzie od podejścia do tego zagadnienia poszczególnych okręgowych komisji związków zawodowych, które czeka poważna praca przekształcenia referatów b. h. p. w OKZZ i ogniwach związkowych na społeczne inspektoraty pracy. Istnieje także projekt przejęcia przez ogniwa związkowe całkowitego nadzoru nad zakładami pracy nie zatrudniającymi więcej aniżeli 50 pracowników.

Ogólne zadania społecznych inspektoratów pracy są poważne. Związki zawodowe korzystać będą mogły na tym odcinku z doświadczeń Związku Radzieckiego, co mimo konieczności przystosowania istniejących tam form organizacyjnych do naszych warunków, jest jednak wielkiej wagi ułatwieniem.

Obecny więc etap pracy związków zawodowych jest nowym ogniwem w realizacji postulatu coraz szerszego udziału robotnika w kontroli społecznej i we współgospodarowaniu zakładami pracy. **(hel)**

SPORT

Pod znakiem żagli

Polski Związek Żeglarski Delegatura 2 w Poznaniu organizuje teoretyczne kursy żeglarskie w niżej podanych terminach:

1) **na stopień jachtowego żeglarza śródlądowego i morskiego** w czasie od 25. 1. 49 do 11. 2. 49;

2) **na stopień jachtowego sternika śródlądowego** dla posiadających stopień jachtowego żeglarza śródlądowego lub morskiego w czasie od 15. 2. do 18. 3. 49;

3) **na stopień jachtowego sternika morskiego** dla posiadających stopień jachtowego sternika śródlądowego w czasie od 22. 3. 49 do 5. 4. 49. Posiadających tylko stopień jachtowego żeglarza morskiego obowiązuje uprzednie ukończenie kursu w zakresie jachtowego sternika śródlądowego podanego uprzednio;

4) **na stopień jachtowego sternika — instruktora śródlądowego lub morskiego** dla posiadających stopień jachtowego sternika śródlądowego wzgl. morskiego przeprowadzony zostanie kurs instruktorski w czasie od 8. 4. 49 do 29. 4. 49.

Wykłady odbywać się będą w Średniej Szkole Zawodowej nr 1 przy ul. Działyńskich we wtorki i piątki w godzinach od 19 do 22.

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmuje się w biurze Ligi Morskiej, Poznań, ul. Fredry 7 w godz. od 11 do 13 codziennie, gdzie również udziela się bliższych informacji. Ostateczny termin zapisów na pierwszy turnus upływa z dniem 24 bm.

Komunikaty sportowe

Sekcja lekkoatletyczna ZPKS „Warta" podaje do wiadomości, że roczne walne zebranie Sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 22 I rb. o godz. 18 w Domu Pocztowca, Al. Marcinkowskiego Ze względu na zbliżające się zimowe mistrzostwa lekkoatl. w hali, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

T. S. „Polonia" (Poznań). — Walne zebranie odbędzie się dzisiaj tzn. 22 bm. w salce p. Binerta przy ul. Głównej o godz. 18.

Kto, z kim gdzie?

Sobota, godzina 19 — mecz koszykówki o mistrzostwo Ligi: Zgoda (Świętochłowice) — ZZK w hali Ośrodka W. F. i P. W. Droga Dębińska.

Niedziela, godz. 9,30 — walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej;

godz. 10,30 — mecz koszykówki: Team A. — Team B juniorów;

godz. 11 — Warta — Zgoda mecz koszykówki o mistrzostwo Ligi w hali Woj. Ośr. W. F. i P. W. (Droga Dębińska);

godz. 16 — mecz bokserski o mistrzostwo klasy B Warta Ib — Metalowiec — Śrem;

godz. 17 — towarzyski mecz pływacki Pomorzanin — Toruń AZS Poznań na pływalni krytej przy ul. Wronieckiej;

godz. 18 — Odra (Szczecin) — Warta mecz bokserski o wejście do Ligi w hali Izb Przemysłowo-Handlowych przy ul. Gen. Świerczewskiego.

KS Blask
wybrał nowe władze

Walne zebranie KS Blask, któremu przewodniczył prezes honorowy p. Józef Freśko, wyłoniło następujący nowy zarząd:

Prezes — **Jurga Franciszek** (po raz trzeci); I wiceprezes — **Frąckowiak Marcin**; II wiceprezes — **Kmiecik Wacław**; III wiceprezes — **Kajewski Bogusław**; sekretarz — **Cielejewski Wacław**; zast. sekr. — **Fludra Edmund**; skarbnik — **Hałupka Stanisław**; gospodarz — **Święcioch Henryk**; zast. gosp. — **Czajka Edmund.**

Hokeiści Pomorzanina remisują z Legią 1:1

Zespół hokejowy warszawskiej „Legii" rozegrał w Toruniu mecz towarzyski z drużyną „Pomorzanina", remisując 1:1 (0:1, 1:0, 0:0). Bramkę dla „Legii" zdobył Dolewski, dla „Pomorzanina" — Rypyść.

Chore nerki to zepsute filtry organizmu...

oddają one bowiem pęcherzowi mocz źle przefiltrowany, powodując przez to zatrucie organizmu wskutek niewydalenia zeń szkodliwych substancji. Zioła magistra Wolskiego „Urosa", o właściwościach moczopędnych i dezynfekcyjnych pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosuje się je przy cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pęcherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.

1b-145

PRAWO i ŻYCIE

M. W. Ostrów. — Pytanie niezrozumiale zredagowane:

1) Właściciel nieruchomości jest zwolniony od wpłat na rzecz F. G. M., o ile chodzi o mieszkanie; płaci natomiast na F. G. M. za lokale użytkowe, zajmowane we własnej nieruchomości.

2) Podatek lokalowy jest podatkiem komunalnym, który obciąża również właściciela domu niezależnie od wpłat na F. G. M.

3) § 15 Rozporządzenia z 23. X. 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 50 poz. 398) wyklucza w sposób negatywny lokale użytkowe, od których wynajmujący nie są obowiązani do uiszczenia wpłat na F. G. M. § 9 cytowanego rozporządzenia wylicza natomiast, które pomieszczenia poza lokalem głównym podlegają opodatkowaniu. Innymi słowy lokale niewyliczone w tabeli 2 Dekretu (Dz. U. R. P. 36/48) nie podlegają opłacie na F. G. M.

„Stroskana" — 1) Radzimy wnieść pozew o alimenty przeciwko nieślubnemu ojcu. Właściwym jest Sąd Grodzki, miejsca zamieszkania ojca.

O ile więzy uczuciowe Pani nie przeszkadzają, nie ma żadnych przeszkód do wyrażenia zgody na przysposobienie (adoptację dziecka przez osobę trzecią.

2) Usunięcie mebli z pokoju nie może nastąpić samowolnie bez tytułu egzekucyjnego.

3) Prosimy skontaktować się telefonicznie 65-02.

Zainteresowana. — Żądanie właściciela jest nieuzasadnione.

†

Dnia 20 stycznia 1949 r. zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza kochana matka, siostra, teściowa i babcia śp.

z Kempów

Maria Jaśkowiak

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarza parafialnego w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**

Swarzędz, Wrzesińska 2. c338

SZTANDARY
PARAMENTA KOSCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie firma
IRENA SZAŁOWA 1a-172
Poznań — Telefon 12-54
ul. Ratajczaka 11a

Mam magazyn
2 kondygnacje ca: 550 m², 1 km od stacji kolejowej, nadające się na wytwórnię. — Czekam propozycji.
Oferty Głos Wielkop. nr 2067

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE w POZNANIU
zatrudni natychmiast
2 rutynowan. księgowych
2 kontystów
Płaca wg obowiązującej umowy zbiorowej.
Oferty Głos Wielkopolski nr 1a-209

Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa
Oddział w Poznaniu
organizuje
60-GODZINNY KURS KSIĘGOWOŚCI, KALKULACJI I PLANOWANIA FINANSOWEGO
Zapisy przyjmowane są w Sekretariacie INOK Poznań, Wały Zygm. Starego 2/3 pokój 67 w godz. od 12-tej do 16-tej. Telefon 17-22. Początek wykładów w końcu stycznia. c341

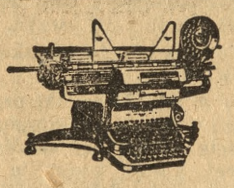

Kartoteki
Maszyny, Artykuły
Meble biurowe
Warsztat naprawy
poleca
W. Rohowski i Ska
Poznań, Mielżyńskiego 18 — Telefon 43-25
p796

Hutnicze Przedsiębiorstwo Budowlane
w Gliwicach ul. Wileńska 4
ogłasza
przetarg nieograniczony
na sukcesywną dostawę 1000 szt. pasów bezpieczeństwa. Oferty w zaklejonych kopertach z napisem: „Dostawa pasów bezpieczeństwa" należy składać pod adresem jak wyżej w pokoju nr 58 do 10 lutego 1949 r. do godz. 11. Koperty noszące inne napisy, lub znaki prócz adresu nie będą uwzględniane.

Otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanym terminie w pokoju nr 36 a w obecności przybyłych oferentów.

Wyczerpujące oferty z danymi techn. i terminem dostawy należy kierować pod wyżej wymienionym adresem.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek odszkodowań. 1b-198

Przetarg nieograniczony

na wydzierżawienie lokali biurowych łącznie z kosztami remontu. Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie lokali pod biura Zarządu Okręgowego w Poznaniu na następujących warunkach:

1. ilość pomieszczeń biurowych 13—16 plus 2—3 komórek gospodarczych oraz ubikacji.
2. powierzchnia pomieszczeń biurowych od 25 m² w górę na jedno pomieszczenie.
3. położenie lokali wysoki parter wzgl. I piętro, śródmieście, odległość od przystanku tramwajowego najwyżej 3 minuty.

Podać należy:

a) koszty remontów,
b) na ile lat zalicza się czynsz,
c) załączyć szczegółowy plan w skali 1:100,
d) termin oddania lokalu do użytku,
e) gwarancje terminowego wykończenia lokali,
f) % od każdego dnia opóźnienia oddania lokali.

Zarząd Okręgowy zastrzega sobie wybór oferenta. Oferty należy kierować do Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu ul. Promienista 5 do dnia 28 stycznia 1949 r.

Prezydium Zarządu Okręgowego Z. I. W. R. P. w Poznaniu. p845

ZASTĘPSTWO
poważnych wytwórni: — win, cukrów, czekolad, keksów, wafli lub innych na miasto Poznań lub województwo, **przyjmę na prowizję.**
Jestem w kilkuletniej współpracy z hurtownikami i detalistami. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7, pod „1,624". p828

Artykuły męskie
BON-TON
p843
Poznań,
27 Grudnia 7 - Tel. 20-56

Zarząd Miejski na Ziemiach Odzyskanych poszukuje kandydata na stanowisko **sekretarza miejskiego** z VII gr. uposażenia + dodatek funkcyjny oraz **kierownika przedsiębiorstw miejskich** ze znajomością robienia kosztorysów i projektów z uposażeniem 25.000.— zł miesięcznie.
Mieszkanie dla sekr. jak kierownika do dyspozycji.
Oferty Głos Wlkp pod nr 1a-210.

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego
Oddział Pomorski — Bydgoszcz,
Pl. Weyssenhoffa 11
zatrudni natychmiast:
a) dwie siły z dłuższym praktycznym doświadczeniem w większych gospodarstwach rolnych w charakterze **KSIĘGOWEGO** (księgowej)
b) dwie siły z nabytą praktyką w biurach **RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ** dawniejszych Izb Rolniczych P.N.Z., P.Z.H.R. i t. p. jako księgowych lub księgowych bilansistów
1b-90

Tapety
CERATY
stołowe i na teki
Chodniki
boucle, jutowe i linoleum
Ramy do firan tylko
Wielka 9 I piętro
Zb. Waligórski
wejście z ul. Szewskiej. p844

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wykonują
BRACIA JAROCCY
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64
p720

Maszyny biurowe
Kupno Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)
1a-166

UWAGA!
sprzedam okazyjnie większą ilość
min grafitowych
do wiecznych ołówków.
EDMUND STĘPIEŃ
Pyzdry, Peowiaków 41
(Brożyński) p847

Zarząd Okręgowy
Państwowych Nieruchomości Ziemskich
w Gdańsku
pilnie poszukuje:
1. **administratorów zespołów,**
2. **rządców majątków,**
3. **referentów** (wykształcenie średnie),
4. **księgowych,**
5. **kalkulatorów,**
6. **oraz fachowców-rolników**

z praktyką.

Podania wraz z życiorysem oraz referencjami kierować: Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Wydział Personalny Gdańsk-Wrzeszcz, Danusi 4. 1b-95

KSIĘGOWOŚĆ
organizacja biura i przedsiębiorstwa handlowego prawoznawstwo — ekonomia — korespondencja handlowa — stenografia — itp. — Kurs handlu krajowego i zagranicznego dla czynnych pracowników i kandydatów do zawodu handlowca. — Wykłady wysyłamy do domu: — Zgłoszenia kierować: **Państwowe Technicum Korespondencyjne dla Handlowców, Warszawa, ul. Sienna 16.** — Załączyć znaczek na odpowiedź. 1b-148

Wagę wozową
15-tonową w dobrym stanie kupimy zaraz.
Oferty kierować do **Warszawskiej Tuczarni Drobiu** w Grabowie n/Prosną 1a-214

Ceraty
Linoleum
Plusze
Chodniki — Dywany
tanio kupisz w specjalnym magazynie materiałów meblow. i dekoracyjnych
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
Tel. 519-67 1a-167

Maszyny do pisania, liczenia, powielacz zakupimy. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 1a-165

SZTANDARY
paramenta kościelne
oraz naprawy wykonuje artystycznie i fachowo po cenach przystępnych
K. BIELAWNA (dawn. Kaczmarek)
Poznań, Pl. Rataiskiego 5 (dawniejszy Plac Nowomiejski)
p569

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII
1-szy dzień ciągnienia 1 szej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 49951 w Bydgoszczy, Nr 75459 w w Kielcach.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 72768 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr 30719 33247 51582 62161 65819 73565 75453 86976 88083.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 33972 36666 41932 56913 76150.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr 12796 13958 24033 25345 29646 31744 38256 49602 55386 56691 60004 61489 62614 62676 66546 67504 73964 74829 79089 83892 83905 84304 84353 87886 89095.

Wygrane po 8.000 zł

380 4188 4473 4490 5209 5960 7408 7563 7854 8523 9374 10405 11325 12625 12871 14806 19310 20104 22464 24631 24814 25761 26922 27207 32134 36576 39478 44840 45695 47607 50007 50030 51783 52604 53104 54794 55198 55234 55522 57039 57390 58706 59779 60013 62026 62751 63853 65643 67945 68030 68357 69896 70913 72132 72365 74171 78409 79278 81593 82131 82650 83391 83949 84273 85747 86929 87193 91388 94552.

Lekarskie

Magister farmacji Irena Krajewska, dyplomowana **kosmetyczka**, przyjmuje Św. Marcin 14, tel. 94-36. Pielęgnacja cery i włosów. Własne preparaty. 1321

Wolne posady

Pani inteligentna o dobrej prezencji z znajomością księgowości potrzebna na wyjazd do poprowadzenia cukierni. Oferty z życiorysem i podaniem referencji PAR, Ratajczaka 7, pod 1,467. p705

Księgowy (a) rutynowany bilansista na księgowość przebitkową potrzebny zaraz. PCH, Hurtownia Spożywczo-Przemysłowa Koło, pl. Wolności 12. 1b-153

Majątek P.N.Z. Szreniawa, 12 km od Poznania, stacja kolejowa i autobusowa w miejscu

potrzebuje

kowala

z znajomością remontu maszyn rolniczych najchętniej z 2 pomocnikami, wynagrodzenie umowa zbiorowa. F184

Trykotarka kwalifikowana, panienka do szpulowania, mogą się zgłosić. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 1960.

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Turku poszukuje planistę. Oferty wraz z życiorysem uprasza się nadsyłać pod adresem PZGS Turek. 1a-211

Magister(a) z większą praktyką potrzebny do apteki w Poznaniu od lutego—marca. — Oferty Głos Wlkp. nr 2024.

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane poszukuje natychmiast dwóch inżynierów lub uprawnionych budowniczych i dwóch techników budowlanych. Zgłoszenia: Poznań, ul. Solna 16a. p869

ELEWATOR Zbożowy P. Z. Z.
Ujście pow. Chodzież
zatrudni natychmiast
księgowego(wą)
- bilansistę
Warunki do omówienia. Zgłoszenia do kierownika Elewatora w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 4 m. 1 od 15—17. p858

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Daszyńskiego 33, m. 13. p846

Biuralistka młodsza z znajomością księgowości, pisaniem na maszynie potrzebna do biura warsztatowego. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,669. p863

Pomocnica domowa z gotowaniem do 3 osób. Chełmońskiego 8, m. 7. 2034

Czeladnik stolarski potrzebny. Czartoria 2, stolarnia. 2035

Pisarz warsztatowy, umiejący pisać na maszynie, oraz praktykant buchalteryjny ze szkołą handlową, mogą się zgłosić. — Centrala Sprzętu P. P. B., ul. 27 Grudnia 4. p865

Przyjmiemy natychmiast księgowego-bilansistę na stanowisko głównego księgowego. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne z życiorysem i odpisami świadectw. Odlewnia Żeliwa Ciągliwego w Drawskim Młynie, pow. Czarnków, woj. poznańskie. Mieszkanie zapewnione. 1a-218

„Polska Wiklina"
Przedsięb. Państw.
przyjmie natychmiast
inżyniera
lub
technika budowl.
z uprawnieniem na stanowisko kierownika referatu inwestycyjnego,
wykwalifikowaną siłę biurową
z praktyką administracyjną.
Zgłoszenia z życiorysem kierować do Wydziału Personalnego, Poznań, Woźna, 12, II ptr. 1b-185

Apteka w Krobi, pow. Gostyń, poszukuje na dłuższe zastępstwo kierownika, pomocnika (cę) aptekarskiego(ej) lub magistra (y) farm. zaraz. 1898

Kwalifikowana wychowawczyni do dzieci potrzebna zaraz. — Krasińskiego 2, m. 5, telefon 30-44. 2045

Uczeń piekarski potrzebny. Poznań, Dębiecka 20 (piekarnia). 2046

Potrzebna pomoc na 2 godziny dziennie. M. Focha 58, m. 9. 2050

Szuka posady

Maszynistka własną maszyną szuka zajęcia. Of. Gł. Wlkp. nr 1937.

Student III r. Akademii Handlowej 2-letnią praktyką biurową, znajomość księgowości, wszelkich prac biurowych — przyjmie odpowiednią posadę. Oferty Głos Wlkp. nr 1a-186.

Ogrodnik, żonaty, 10 lat praktyki, poszukuje posady. Oferty Głos Wlkp. nr 1a-207.

Budowniczy-arch. rządowo uprawniony, zmieni posadę. — Warunek mieszkanie. Oferty Głos Wlkp. nr 2073.

Przyjmę stróżostwo z mieszkaniem, chętnie Jeżyce. Oferty Głos Wlkp. nr 2012.

Przyjmę pracę jako stróż, portier, zaraz. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2017.

Inwalida wojenny, kupiec, referencjami, szuka posady. — Oferty Głos Wlkp. nr 1964.

Długoletni przedsiębiorca robót inżynieryjno-budowlanych poszukuje robót, ewtl. systemem gospodarczym wzgl. innych propozycyj. Miejscowość obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 2004.

Szwajcar z 9-letnią praktyką szuka posady od 1. 4. 1949. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 99. F198

Księgowa rutynowana, długoletnią praktyką, najchętniej przedsiębiorstwie handlowym. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,646. p849

Szofer, czerwone prawo, z zagraniczną praktyką, na taksówkę, ciężarówkę lub ciągnik, szuka posady. Oferty nr 3985: Czytelnik Daszyńskiego 48. k94

Nauka

Tańców nowoczesnych wyuczam 6 lekcjach. Antoszewska, Poplińskich 5a (Wilda). p9944

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p10131

Handlowe kursy półroczne rozpoczynam 3 lutego. Smólski, Wawrzyniaka 33. p538

Tańców nowoczesnych — narodowych, step, boogie-woogie, sambę wyucza M. Szczurek, Zeylanda 2. p566

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleję Marcinkowskiego 2a. 1752

Księgowość z przebitkową uproszczoną i podatkową, do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności 2. 1a-194

Rosyjskiego, angielskiego, francuskiego, udziela Iłłakowiczówna. Informacje od 1—2: Mielżyńskiego 1. 2068

Kursy pisania na maszynie metodą dziesięciopalcową. Ratajczaka 36. p800

Nowoczesne Kursy Kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium rozpoczynają się 4 lutego. Przybylski, Poznań, M. Focha 86. 1957

Osobiste

Piękne suknie ślubne i welony wypożycza Mickiewicza 28 m. 6. p802

Radiopogotowie naprawia, stroi wszystkie typy radioodbiorników. Pozamiejscowym w 1 dniu. Skupuję elektrolity, lampy seleny. Poznań, Wielka 18. p841

Gesarol
każdą partię **kupimy zaraz.** — Wytwórnia Chemiczna Poznań, Dominikańska 7. Tel. 11-05. p692

Najciekawsze audycje radiowe na poniedz., 24. 1. 49

7.25 Lekcja języka rosyjskiego; 8.55 Audycja dla szkół; 9.20 Skrzynka PCK; 9.30 Wszechnica radiowa; 11.40 „Uczymy się śpiewać" — audycja szkolna słowno-muzyczna; 12.20 Koncert solistów; 12.45 Audycja dla wsi; 13.10 Muzyka operowa; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Polska poezja modernistyczna" w opr. Juliusza Romanowskiego; 14.30 Przegląd wydarzeń z Bydgoszczy; 14.40 Audycja rozrywkowa w wyk. zespołu Tadeusza Polańskiego; 15.10 Pogadanka z cyklu „Nasze porty"; 15.30 „Renifer" — pogadanka dla dzieci; 16.30 „Opowieści mazurskie" — 2-gi odcinek powieści Igora Abramowa; 16.50 „Oświata w Bułgarii — pogadanka; 17.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej; 17.50 Reportaż dźwiękowy z Kursu Początkowego Nauczania; 18.00 Koncert dawnej muzyki baletowej; 18.35 „Stare i nowe" powieść Lucjana Rudnickiego; 18.55 Muzyka operowa w wyk. Orkiestry P. R. w Bydgoszczy; 21.00 Ludwik van Beethoven — Kwartet Smyczkowy op. 18 nr 5 A-dur w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Katowickiej; 21.30 Pieśni kompozytorów radzieckich — audycja słowno-muzyczna; 22.00 „Od melodii do melodii"; 22.45 Co słychać w Wielkopolsce; 22.50 Muzyka taneczna; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: **Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik"**
Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**
Adres redakcji: **Poznań, ul. Działyńskich 10 — Telefon 502-32 — 502-34.**
Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I ptr Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.
Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K—58234

P. R. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr ...
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Sprzedaże

Parcele — Wille — Kamienice, Kupno — Sprzedaż. Załatwia solidnie Firma „Union". Poznań Rzeczypospolitej 4. 27815

Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wrześniewicz, Ratajczaka 7. Tel. 36-31. p310

Materace wyściełane, łóżka metalowe wykonuje „Rekorda" ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p302

Obrabiarki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaje, kupuje Krenz, plac Wolności 11. p10136

Tapczany, leżanki, materace wykonuje Tapicernia, św. Marcin 74 (dawniej Marcinkowskiego 2), Pluciński, wejście z bramy. p620

Łóżka żelazne dla szpitali, żłóbków, internatów poleca Wytwornia Łóżek Metalowych — Wielkie Garbary 2, wejście z ul. Bohaterów 2. p575

Maszyny do pisania, liczenia, księgujące, powielacze — remontuje, wymienia, zakupuje na części firma W. Chrzanowski, Warsztaty Maszyn Biurowych, Poznań pl. Wolności 2, tel. 28-65. p642

Parcele!!! 2-morgowe, ziemia sadowniczo-ogrodnicza, Winiary (tramwaju, autobusie). Mórg 250 tysięcy. Sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4. 1736

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, **Ogrodowa 11**
Telefon 98-63
Nagr. na P.W.K. — Rok zał. 1914

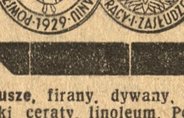

p10180

Plusze, firany, dywany, chodniki, ceraty, linoleum. Pertek, Kraszewskiego 17. 1a-169

Willa nowa jednorodzinna — 2.300.000. **Willa** idealna połowa — 1.500.000 oraz kilka parcel Starołęce sprzeda Metelski, Marcina 13. p784

Fortepiany Bechstein i inne pierwszorzędne oraz pianina okazyjne. Drygas, Skarbowa nr 15, tel. 99-79. p805

Dom handlowy z parcelą budowlaną, wolne mieszkanie, najlepszym punkcie miasta prowincjonalnego, do sprzedania. Odpowiedni na każdą branżę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,619. p823

Parcele Antoninie, otoczonej zieleńcami, również na spłaty, sprzedaje właścicielka. Czubkowa, Libelta 10, tel. 21-74. p741

Dodge
limuzynę na chodzie korzystnie sprzedam.
Oferty „Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, ul. Ratajczaka 7 pod „1,583" 1p-792

Super uniwersalny AEG, jak nowy, 6-lampowy, sprzedam zaraz. Grochowe Łąki 6, m. 15, od godz. 18. p826

Dywany, pomosty, chodniki, plusze meblowe, astrachany, firany, materiały dekoracyjne, sienniki i walizki poleca St. Krzymański, Bławaty — Galanteria, Poznań, Focha 57 — Tel. 75-84. 1a-206

Suwnice różnych rozpiętości sprzedam. Pośrednictwo wynagrodzę. Of. Gł. Wlkp. nr 2005.

Maszynę biurową Stover do pisania sprzedam. Młyńska 4, m. 5. 2006

Motor ze skrzynią biegów — Biuck ósemka — korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Łódź, Wodna I. Z. Wieczorek. 1b-175

Frezarka uniwersalna na żelazo z podzielnicą i przystawką biegową z motorem. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,605. p819

Motocykl DKW 350, częściami wymiennymi, sprzeda zaraz okazyjnie „Luxophot". Dolna Wilda 10, tel. 88-71. p868

Pianino Bechstein, koncertowe. Kopernika 6, m. 12. p852

Zündapp 600 cm³, jak nowy. Nowowiejskiego 4, m. 1. p821

Parcelę w Ławicy (przy dworcu). Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, pod 1,628. p833

Dom okazyjnie mieście powiatowym ewtl. idealną połowę za 1 000 000. — Szkolna 18, m. 2a. p837

Pierzyna nowa, szer. 160 — płaszcz męski, zimowy, ciemny. Śniadeckich 30, m. 3. Łukaszewicz. 1961

Radio uniwersalne sprzedam. Rom. Szymańskiego 8, m. 18. 2032

Dokardy na kołach ogumionych 2—3- i 5-osobowe, platformy w różnej wielkości, powózki. Warsztat kołodziejsko-pojazdniczy. Wspólna 20, nar. Daszyńskiego, dojazd tramwajem nr 4, 2 i 3. 2007

Lokomobilę, 45 KM, piłę tarczową z wózkiem na postumencie, kowadło i trak poziomy. Oferty Głos Wielkopolski nr 1855.

Łóżka żelazne, dziecięce i dla dorosłych poleca Wytw. Łóżek Metalowych, ul. Bohaterów 2 (przy Bernardynach). 1a-161

PŁASZCZE
damskie, ubrania męskie i spodnie
nadeszły w dużym wyborze
J. SZYMCZYŃSKI
Poznań, Dąbrowskiego 9/11. 1a-191

Gospodarstwo 73 morgi dobrej ziemi, zabudowanie masywne, nowe, bez długu, inwentarzem, blisko Gniezna — korzystnie sprzedam. Gniezno, Mickiewicza 7, m. 6. 1b-202

Aparat do wyrobu wód gazowych, automatyczny, wraz obciągarką, spiesznie sprzedamy. Of. Głos Wlkp. nr 1b-205.

Uwaga! Młocarnie motorowe „Lanca" i Hofferschranc, na biegu, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 2063.

Rocznik Polityczny i Gospodarczy
na rok 1948
na wyczerpaniu
Cena egzemplarza w oprawie płóciennej **2500,— zł**
Zamówienia wraz z wpłatą należności przyjmuje **na pozostałe jeszcze egzemplarze**
Biuro Ogłoszeń
Spółdzielni Wyd.-Ośw. „CZYTELNIK"
Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I pir.
P. K. O Poznań nr V-4499 d366

Sklep spożywczy od 30 lat dobrze zaprowadzony, z powodu choroby, zaraz sprzedam, wydzierżawię (magiel). Książkowski, Groche Łąki 3. 2059

Tokarka mała do sprzedania. Kopernika 9, m. 8. 1a-217

Szlifierka 220 Volt, 2400 obrotów, prąd stały, — **szlifierka** „Sachsenwerk", 220/380, obrotów 1400, kw. 1,6, prąd zmienny, „Galwania", Dąbrowskiego 40. 1a-216

Sprzedamy 3 konie ciężkie, robocze, bardzo dobre, w wieku 4—9 lat. Zgłoszenia: telefon 513-65. 2009

Motocykl marki DKW, dobrym stanie, sprzedam, Janda, Poznań, Wielka nr 7. 2015

Gręplarnię elektryczną sprzedam. Poznań, Długa 13, w podwórzu. 2016

Kamienicę komfortową, bez hipotek, 2 600 000, Łazarz; parcelę 1150 m², 650 000, spiesznie sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 2060

Parcela willowa, Sołacz, tramwaj, bezpośrednio. Oferty Głos Wielkopolski nr 2021.

Sprzedam całą lub połowę kamienicy Poznaniu, nowowybudowanej, podwórzem, zabudowaniami przemysłowymi. Oferty Głos Wlkp. nr 2029.

Parcelę okolicy Winogradów sprzedam. Agenci wykluczeni. Oferty Głos Wlkp. nr 2031.

Sprzedam korzystnie szafę i 2 łóżka białe. Szamarzewskiego nr 46, m. 5. 2033

Bufet nowoczesny korzystnie. Stary Rynek 43, m. 2. 2047

Sensacją karnawału — kotylion fosforyzujący i fosforyzujące niespodzianki na 50 osób za 1500 złotych, „Neoplastyka". Poznań, Matejki 51, telefon 64-54. 2051

Wypożyczam porcelanę, szkło, na każdą uroczystość. Marian Lesiński, Żydowska 33. p861

Sypialnię dobrym stanie sprzedam. Daszyńskiego 111, m. 7. c335

Nasiona
warzywne, kwiatowe, traw i rolne
drzew i krzewów owocowych, liściastych i iglastych
poleca
WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA
Sklepy detaliczne w Poznaniu,
ul. Szkolna 9, tel. 31-82 (dawn. F-a T. Otmianowski)
ul. M. Focha 20, Hala Ciężkiego Przemysłu, tel. 517-28
w Środzie, ul. Armii Czerwonej 4, tel. 116
1a-205

Altówki sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2056.

Bufet, kredens, stół. Niegolewskich 6, m. 6, 17—18. F200

Futro brązowe karakuły, nutrie, piękne. Czerwonej Armii nr 9, m. 7. c334

Willę komfortową okolicy Ostroroga sprzeda właściciel. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,675. p867

Piece kąpielowe na węgiel, bednarkę do obijania skrzyń lub kartonów 10×0,5, pompę motorową 5½ koni mech. — sprzedam. Blacharstwo, św. Wojciecha 30. c339

Dom wyłączony Śródmieściu, 3 000 000. **Willę** do odbudowy wewnętrznej (Winogrady), domek 4-pokojowy, łazienką. Osiedle Warszawskie, 1 500 000. Parcela morgowa, Zawadach, 680 000. Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. 2055

Naprawy maszyn biurowych fachowo i solidnie wykonuje „Mechanika", Poznań, 27 Grudnia 20, tel. 43-57. p842

Opel Olimpia, górnozaworowy, po generalnym remoncie — sprzedam. Zgłoszenia: telefon 23-57. p850

Maszynę do pisania „Underwood" z długim wałkiem (36 cm) sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,681. p870

POŃCZOCHY SIATKOWE
po zł 534 poleca
Fa ADAMSKI
M. Focha 16
Hala Targów Pozn. F197

Dom zabudowaniami — mórg ziemi, Szamotuły, Nowowiejskiego 6. Informacje: Poznań, Rataje 53. 2071

Szlifierkę-pucerkę, nowoczesną nową. Nowowiejskiego 4, m. 1. p820

Pianino z metalową płytą — sprzedam. Oferty nr 65: Kolektura, Gniezno. 1b-209

Kupna

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. p10162

Maszyn biurowych kupno — sprzedaż — naprawa — Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 28 tel. 23-62. p10132

Maszyny, artykuły biurowe — kupno — sprzedaż. W Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. p343

Willę do 4.000.000 spiesznie kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,570. p783

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. p10163

Samochody części i przybory
nowe i używane kupuje i sprzedaje
T. Czajczyński
Poznań, ul. Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. p549

Kamienice, wille, parcele kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 1796

Konie na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 1a-162

Dom posiadający lokal nadający się na interes, miejscowość obojętna, kupię. Oferty nr 113 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c315

Fa „Radiofilm"
Poznań,
ul. Ratajczaka 15
zakupi natychmiast
projektory 16 mm
lampy projekcyjne
oraz
filmy 16 mm. p751

Filmowe 16 mm przybory zdjęciowe i laboratoryjne reflektory, żarówki, stoły montażowe, różnojęzyczne książki, czasopisma filmowe kupi — „Zew", Jarocin poznański. p754

Kupuję meble używane, uszkodzone. Ludkiewicz, skład mebli, Żydowska 6. 1917

Radioodbiorniki, przyrządy, radiosprzęt, książki, lampy. Radioekspert Śniadeckich 1. p793

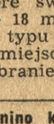

Duży wybór świec samochodowych, regenerowanych pat. **Nr 33541 Bosch Champion** poleca **CENTRUM**
Kamiński, Poznań
(Daszyńskiego 17 (dawniej Górna Wilda). Skupuje stare świece samochodowe 18 mm i lotnicze tylko typu M175 T39 Boscha. Zamiejscowym wysyłka za pobraniem. Hurt - Detal p10134

Pianino kupię. Skarbowa 15 m. 6. Tel. 99-79. p803

Cylinder nowy 250 cm³ Triumph tłokiem lub bez. Oferty: Rozdzielnia Czytelnik, Gostyń. 1b-200

Uchwyt samocentrujący, ∅ 300 mm (futro) do tokarni, nowe lub używane, dobrym stanie. Tytan, Wrzesińska 2, tel 24-97. 2058

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup. „Re-Ma", Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Wiosny Ludów), telefon 44-07. p836

Kupię gospodarstwo do 20 m., okolica Poznania, przy jeziorze. Of. Głos Wlkp. nr 2038.

Opony 975×20 w dobrym stanie kupi Zywert, Poznań, ul. Składowa 4. 2040

Wilczycę siwą kupię. Oferty z ceną Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 97. F196

Dźwigary profil 26, dług. 6,70. Fa Żak, Rzeczypospolitej 2, telefon 48-54. p854

Parcelę pod budowę willi na peryferiach Poznania spiesznie kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 pod 1,640. p840

Kupię samochód ciężarowy, reklamowy, w bardzo dobrym stanie, 2—3-tonowy. Zgłoszenia: tel. 26-40. 2037

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, **Garbary 20**
Telefon 39-05
Telefon prywatny 501-66
Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ p1017

Lampę naftową wiszącą kupię. Kaczmarek, Ogrodowa 4, m. 8, tel. 23-32. p859

Dom 2 morgi ziemi, bliżej miasta. Oferty: PAR, Ratajczaka nr 7, pod 1,670. p864

Kupię łóżeczko dziecięce. — Wierzbięcice 2, m. 3, Lima. k93

Kupię (wydzierżawię) obiekt przemysłowy lub handlowy. — Oferty Głos Wlkp. nr 1988.

Spawarkę autogeniczną kupię. Oferty ceną Głos Wielkopolski nr 2010.

Motocykl dobrym stanie od 350. Of. Głos Wlkp. nr 2069.

Kupimy złom srebrny. Pracownia Brązownicza, ul. Grobla 27. p817

Handlowe

Uwaga!
Stolarze
Pozamiejscowa firma poszukuje stałych uczciwych dostawców mebli kuchennych i sypialni oraz pojedynczych szaf i łóżek. — Oferty wraz z cennikiem proszę nadesłać do Głosu Wlkp., Focha 16 nr 49. F149

Zamiana

Ćwierć miliona lub więcej dam do rentownego interesu Poznaniu jako udziałowiec. Of. Głos Wlkp. nr 1905.

Duże 2 pokoje z kuchnią i łazienką zamienię na takie samo albo mniejsze. Adres wskaże Głos Wlkp., Focha 16, nr 89. F188

Jednopokojowe kuchnią, wyłączone, śródmieście. Warunek: wskazać większe mieszkanie eksmitantowi. — Oferty Głos Wielkopolski nr 2064.

Mieszkanie 2 pokoje kuchnią, komfort, tramwaj, za barak rozbierany. Oferty Głos Wielkopolski nr 2020.

Pokój duży parterowy używaniem kuchni, Łazarz, na pokój kuchnią lub 1½ pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 2028.

2 ładne pokoje z kuchnią Łazarz, na podobne w Ławicy. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2054.

2 pokoje kuchnią, wyłączone, za zwrotem kosztów remontu, zamienię na 1 pokój kuchnią, niewyłączone. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,645. p848

2 pokoje, kuchnią, ładne, ogródkiem, Gdańsku, zamienię na takie samo wzgl. 1 pokój kuchnią Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Grobla 19, m. 31. p851

Dwa większe pokoje kuchnią Hetmańska, na mniejsze. Najchętniej małym domu. Oferty Głos Wlkp. nr 1981.

Zamienię 4-pokojowe, komfortowe mieszkanie w centrum Katowic na 2- do 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty z podaniem warunków, terminu zamiany i adresu skierować Głos Wielkopolski nr 1948.

Pieniądz

Wspólnika zdecydowanego z gotówką 1½ mil. przyjmę do wytwórni środków spożywczych w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 2049.

Około 400 000 cichego wspólnika przyjmie na korzystnych warunkach dobrze prosperujący handel hurtowy. — Oferty: Czytelnik, Armii Czerwonej 1, pod nr 93. c340

Wspólnika
poszukuje do dobrze prosperującego, produkcyjnego warsztatu mechanicznego. Oferty Głos **Wlkp. pod nr** 1a-182.

Około 1½ miliona i pracę wniosę jako udziałowiec do solidnego przedsiębiorstwa. Oferty Głos Wlkp. nr 1989.

500 tysięcy, przystąpię jako czynny wspólnik lub wypożyczę na procent z gwarancją. Oferty nr 141: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c343

Wolne lokale

Warsztaty, garaże, plac, Mostowa 23. Zgłoszenia: Globisz, Wierzbięcice 41. 2003

Mieszkanie 4-pokojowe, komfort, Jeżyce. Zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wielkopolski nr 1966.

Przyjmę na pokój umeblowany studenta. Zgłoszenia: Staszica 7, m. 8. 2008

Zakład fryzjerski, dobrze prosperujący z mieszkaniem lub bez sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2019.

Z powodu choroby odstąpię miejscowości kuracyjnej zaprowadzoną praktykę lekarską, willa umeblowaniem komfortowym, centralnym ogrzewaniem. Oferty Głos Wlkp. nr 2057.

Pokój umeblowany, osobnym wejściem dobrze sytuowanemu panu. Garbary 62, m. 2. c336

Lokal handlowy ewtl. mieszkaniem, śródmieściu, za zwrotem kosztów remontu. Tel. 42-22, godz. 9—13. p855

Lokal ca 120 m² z osobnym pokojem mieszkaniowym, obecnie kawiarnia, centrum Poznania, zaraz na dogodnych warunkach do oddania. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, pod 1,662. p857

Ubikacje parterowe, nadające się na warsztat blisko Starego Rynku zaraz wydzierżawię. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,666. p860

Szuka lokalu

Poszukujemy stancji przy rodzinie dla uczniów szkoły „Auto-Ster" na jeden lub dwa miesiące. Zgłoszenia: Mickiewicza 36. p807

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pustego pokoju z używaniem kuchni, łazienki lub bez. Ewentualnie zapłaci remont. Oferty z opisem i ceną Głos Wielkopolski nr 1a-185.

Pokoju na biuro w Śródmieściu pilnie poszukuję. Oferty nr 130: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c332

Wyłączonego 2—3-pokojowego kuchnią, łazienką, najchętniej Jeżyce, blisko tramwaju, Botaniku. Tel. 75-31, inżynier. 1a-204

Student przyjezdny poszukuje pokoju 2—3 razy w tygodniu. Zapłaci dobrze. Oferty Głos Wielkopolski nr 1977.

Dwa pokoje kuchnią, łazienką. Zwrócę koszty remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 1968.

Skład (mniejszy) okolicy Rynku Łazarskiego, Jeżyckiego, Wildeckiego, wydzierżawię lub kupię, najchętniej od właściciela. Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski nr 2062.

Pokój kuchnią łazienką, wyremontowane, poszukuję. — Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski nr 2061. 2061

Lokalu
na warsztat mechaniczny 80 do 150 m, warunek prąd zmienny. Oferty z dokładnym opisem Głos Wlkp. nr 1a-181.

Uczeń z prowincji poszukuje zaraz pokoiku, może być przy rodzinie. Zgłoszenia: Warsztat Obróbki Metali Olachowski, ul. Mickiewicza 18. 1a-215

Pokój umeblowany, niekrępujący, front, Rybaki 26, m. 20, godz. 17—20. 2011

Krawcowa poszukuje pokoju umeblowanego lub nie, cena według umowy. Oferty Głos Wielkopolski nr 2048.

Dwaj studenci poszukują pokoju. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 95. F194

Dwie studentki poszukują pokoju. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 100. F199

Poszukuję pokoju lub 2 kuchnią na cichy przemysł. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,668. p862

Lokalu przemysłowego obszernego, ca 300 m², poszukuję. Zgłoszenia: tel. 21-49. c342

Studentka szuka pokoju. Okolica Parku Wilsona. — Oferty Głos Wlkp. nr 2070.

Pani posadzie państwowej szuka pokoju umeblowanego (częściowo), osobnym wejściem. Oferty Głos Wlkp. nr 2066.

Student medycyny poszukuje pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 2065.

Dzierżawy

Warsztaty i garaże samochodowe do wydzierżawienia. — Wierzbięcice 37 (barak). F192

Młyn wodny dzierżawę odstąpi Bronisław Kloska, Brzęczek, poczta Rzeczenica, pow. Człuchów. 1b-192

Zguby

Zagubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Szamotuły na nazwisko Henryk Pospieszny, Łazy, pow. Zielona Góra. 1b-180

Zgubiono portfel dowodami osobistymi, legitymację służbową DLP nr 700, legitymację PZPR 872986, zezwolenie na broń, kartę łowiecką, kartę rowerową. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ignacy Prech, Lipiny, pow. Chodzież. 1a-196

Zagubiono legitymację Ubezp. Społ. Poznań, wydaną na nazwisko Jan Tomawski. F185

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznań nr 11 599 282. Teofil Piwosz. 1997

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne RKU Nowy Tomyśl na nazwisko Ludwik Dziamski, Opalenica. 1995

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Sylwester Michałowski Poznań. 1994

Skradziono zaświadczenie rejestracji RKU Poznań, legitymację Zw. Zaw. Stolarzy, zameldowanie milicyjne oraz inne dokumenty. Czesław Kozak, kartę rowerową Leokadia Kozak. k92

Zameldowanie milicyjne na nazwisko Łucja Werner, Mosina, Pierackiego 8, zagubiono. p838

Zaświadczenie RKU, wydane Nowa Sól na nazwisko Stanisław Sowa, Kożuchów Bart. Głowackiego 10. 1b-199

Zagubiono kartę RKU na nazwisko Edward Michałowski. Zielona Góra 1b-201

Zagubiono zaświadczenie karty rejestracyjnej nr 161 na nazwisko Franciszek Gramza, urodz. 5. X. 1913, zam. w Marlewie, pow. Wągrowiec. 1a-208

Zgubiono legitymację partyjną, dowód osobisty, metrykę urodzenia. Feliks Tynlner, Piotrwówki, powiat Szamotuły 1b-196

Skradziono kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Wojciech Maciejewski. 2074

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Łucjan-Tadeusz Zabierek. F193

Legitymację służbową nr 2, wystawioną przez Państwowe Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w dniu 31. 12. 1947 r. z ważnością na rok 1948 i 1949 na nazwisko Maria Najgrakowska, skradziono. 2052

Zgubiono zaświadczenie RKU Poznań-Powiat na nazwisko Stanisław Tomczak, Rokietnica. 2044

Zagubiono dowód osobisty na nazwisko Joanna Kozak, Świebodzin, Żymierskiego 7. 2043

Zgubiono legitymację służbową Państwowej Komunikacji Samochodowej stacja Poznań, nr 692 na nazwisko Tomasz Jędrzejczak. 2042

Zgubiono zaświadczenie RKU Poznań na nazwisko Jerzy Stabno, Poznań. 2030

Zgubiono kartę Urzędu Zatrudnienia, Zofia Nowak, Poznań, Dobrzyńska. 2018

Czwartek, 20. zgubiono obrączkę złotą jednym ze sklepów włókienniczych ul. Marcina, 27 Grudnia, Ratajczaka lub Marcinkowskiego. Zwrot wynagrodzę. Świerczewskiego 17, m. 7. Marta Kwaśnik. 2014

Zgubiono zaświadczenie RKU Jarosław na nazwisko Jan Walawender, Poznań. 2013

Kartę rejestracyjną rok 1946 RKU Nowy Tomyśl zagubiłem. Stefan Kostańczak, Widzim Stary, pow. Wolsztyn. 1b1204

Poszukiwania rodzin

Maria Wierzbicka, ur. 16. 7. 1912, wieś Nowosiółka, pow. Buczacz, woj. Tarnopol, Piotr Kędzierski, ur. 1876, zamieszkały w tej samej miejscowości, są poszukiwani przez Teofila Wierzbickiego, Palędzie, pow. Poznań. 2053

Różne

Haftoplis, Półwiejska 5, wykonuje hafty plisowania, mereżkę, dziurki, guziki. p10111

Wypożyczam ślubne suknie, welony, Jackowskiego 40 m. 3 Talarowska. 28068

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1. p798

Mam samochód ciężarowy, 3½ tony, z koncesją, czekam propozycji. Wspólnik nie wykluczony. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,656. p853

Odgruzowanie
budowli, rozbiórki
wykonuje
Przedsiębiorstwo Budowlane
Królowej Jadwigi 5a
tel. 92-31. p839

Stale kupujemy
WEŁNĘ OWCZĄ, NIEPRANĄ
oraz **WYMIENIAMY**
na włóczkę **STUPROCENTOWĄ**
w różnych kolorach na najkorzystniejszych warunkach p74
WEŁNA
Czesław Białecki
Poznań, ul. Roosevelta 19 — Telefon 527-05

KRONIKA

23 STYCZEŃ

Niedziela | Słońce wsch.: g. 7.48 zachodzi: g. 16.21
Zaślubiny NMP | Księżyc wsch.: g. 2.52 zachodzi: g.11.11
Wrocisława

POZNAŃ

TEATRY

Wielki — godz. 15 „Madame Butterfly"; godz. 19 balet „Od bajki do bajki".
Polski — godz. 15 i 19 „Przemysław II" Brandstaettera.
Nowy — godz. 19,30 „Ożenek" Gogola.
Komedia Muzyczna — godz. 17 i 20 „Jadzia wdową".
Aktora i Lalki — godz. 16 i 18 „Dzieci pana majstra".
Kameralny zespół TPŻ — godz. 18 „Poglądy panny Jadzi".

KINA

Apollo — „Dzwonnik z Notre Dame" — godz. 15, 17.30, 20; **Bałtyk** — „Guramiszwili" — godz. 16, 18, 20; **Muza** — „Dragonwyck" — godz. 16, 18, 20; **Rialto** — „Przygoda na wakacjach" — godz. 16.30, 18.30, 20.30; **Warta** — „Znak Zorro" — godz. 16.30, 18.30, 20.30; **Aktualności nr 4** — godz. 11, 12 13 i 14.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: ulica Wolności 20, m. 3, telefon 422.

Rocznica śmierci Lenina. Dwudziesta piąta rocznica śmierci Wielkiego Twórcy Socjalizmu i obrońcy robotników i chłopów — Lenina, będzie obchodzona uroczyście na terenie tutejszego powiatu w przyszłą niedzielę, dnia 23 bm.

Rocznica wyzwolenia miasta. W czwartą rocznicę wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej oraz 30-rocznicę Powstania Wielkopolskiego, odbędzie się w Ostrowie uroczysty obchód według następującego programu:

sobota,, dnia 22 bm., godzina 17.30 — zbiórka powstańców oraz bratnich organizacyj przed gmachem dawnego Banku Kupieckiego przy ulicy Kościelnej 15;

godz. 18 — apel poległych, rozstrzelanych i pomordowanych Powstańców Wielkopolskich oraz Bojowników Walki o Wolność i Demokrację i Więźniów Politycznych — zapalenie znicza;

godz. 18.30 — uroczysty pochód ulicami miasta.

W następnym dniu program przewiduje o godzinie 9.30 zbiórkę przedstawicieli władz państwowych, cywilnych, partyj politycznych, zwiazków zawodowych, towarzystw, szkół i powstańców na Rynku, o godzinie 10 wymarsz w pochodzie na cmentarz i złożenie wieńców na grobach powstańców i żołnierzy radzieckich, wreszcie wymarsz do sali Teatru Miejskiego na uroczystą akademię, na którą złożą się przemówienia przedstawicieli władz, krótki opis czynu powstańczego i bohaterstwa żołnierzy radzieckich, deklamacje, występ chóru śpiewaczego i orkiestry wojskowej. Komitet prosi społeczeństwo o udekorowanie domów.

Klub Motorowy zwołuje roczne walne zebranie swych członków na niedzielę, dnia 23 stycznia br. o godz. 10 w sali „Grand-Cafe".

Nieszczęśliwy wypadek. Przy przebudowie Ratusza umieszczano tresor (kasa ogniotrwała, wmurowana w ścianę) w piwnicy. Celem sprawdzenia funkcjonowania zamku przy tresorze, przywołano kasjera Zarządu Miejskiego p. Zbigniewa Janowskiego, aby otworzył drzwi. Ważące około 3 ton, otworzone na kilka centymetrów drzwi przeważyły tresor, który wywrócił sie i całym ciężarem (40 q) przygniótł kasjera Janowskiego i pracownika budowlanego Bekasa. Pierwszy doznał złamania nogi w dwóch miejscach, a drugi — złamania miednicy i uszkodzeń wewnętrznych. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala.

Uwaga, członkowie Spółdzielni Spożywców. Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców zwołuje swoich członków na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 23 stycznia br. o godzinie 15 w sali Teatru Miejskiego.

Związek Samopomocy Chłopskiej. Zjazd delegatów z terenu powiatu odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 10 w sali „Grand-Cafe" w Ostrowie.

Kurs czeladniczy. Dyrekcja Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej donosi, że przyjmuje zapisy kandydatów na kurs czeladniczy, który ma rozpocząć się w dniu 3 lutego br. dla tych kandydatów, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli dotychczas uzyskać teoretycznego przygotowania do składania egzaminu czeladniczego.

Tenis stołowy. W dniu 15 bm. Sekcja Tenisa Stołowego ZKS „Budowlani" rozegrała spotkanie towarzyskie z KS „Grand-Cafe". Wynik spotkania 7:3 dla „Budowlanych". Punkty dla „Budowlanych" zdobyli pp. Tomczak, Winkowski i Jaś po 2, Wawrzyniakówna — 1.

W tym samym dniu Sekcja Tenisa Stołowego ZKS „Budowlani" III rozegrała spotkanie towarzyskie z KGM I. Wynik spotkania 7:2 dla „Budowlanych" Punkty dla ZKS „Budowlani" zdobyli pp. Jaś i Gajewski po 3, Wawrzyniak — 1. Rozegrano ponadto mecz tenisa stołowego z juniorami KGM z wynikiem 9:0 dla „Budowlanych". (md)

KĘPNO

Wieczornica mickiewiczowska. W ramach obchodu stopięćdziesiątej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza — Państwowe Liceum w Kępnie zorganizowało uroczystą wieczornicę. Młodzież wszystkich szkół i całe społeczeństwo było mile zaskoczone dobrym wykonaniem programu przez uczniów starszych klas Liceum.

Słowo wstępne wygłosił kierownik artystyczny i reżyser imprezy, prof. Roman Szajnerman, dając wnikliwy przegląd pracy wielkiego poety dla Narodu Polskiego i ludzkości. Poszczególne fragmenty poezji A. Mickiewicza w wykonanej pomysłowo inscenizacji przedstawiły kolejno: „Przyjęcie Jana Czeczota do Towarzystwa Filomatów", Fragment z II części „Dziadów" pt. „Widmo pana wioski", dalej „Lilie", potężny „Koncert Jankiela" i „Snuć miłość". Dekoracje do poszczególnych scen wykonali pod kierunkiem prof. Szajnermana uczniowie: Strzała, Moraiwak, Lipieta i inni.

Wieczór artystyczny „Czytelnika". We wtorek, dnia 25 stycznia br. przyjeżdża do miasta Kępna Poznański Zespół Artystyczny „Żywego Słowa" Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik", który w sali kina „Bajka" o godz. 16 dla młodzieży i o godz. 19 dla starszego społeczeństwa wystąpi z bogatym programem. Udział biorą znani artyści: — Dziemski, Sedin - Marciszewski, Solińska, Sokalówna i Wróblewska. Przy fortepianie — Kazimierz Grabowski.
(Dzin)

Dobrze się rozwija

Związek Samopomocy Chłopskiej

w powiecie wolsztyńskim

Po raz trzeci po wojnie odbył się w wielkiej sali Domu Społecznego w Olsztynie zjazd delegatów ZSCh, którego celem było dokonanie wyboru nowych władz powiatowych. Udział w zjeździe wzięło 77 delegatów i przeszło 200 zaproszonych gości. Przewodniczył kierownik szkoły z Kębłowa p. Pierzchalski. W części oficjalnej przemawiali przedstawiciele władz, partyj, organizacyj społecznych i szkolnictwa.

Zasadniczy referat wygłosił delegat Woj. Zw. S. Ch. p. Trefler z Poznania, wskazując na potrzeby kulturalne wsi i doniosłe znaczenie przemian społecznych, gospodarczych i politycznych. Ze sprawozdania zarządu dowiedzieliśmy się, że liczba członków w chwili obecnej dochodzi do 4050, kobiet liczy związek natomiast tylko 333. Dochody ogólne wynosiły przeszło 5 500 000 zł. Nadwyżka pozostała w sumie przeszło 900 tys. zł. W nakreślonym planie pracy zostały uwzględnione najkonieczniejsze potrzeby kulturalne i gospodarcze wsi.

W dyskusji domagano się przyspieszenia elektryfikacji i radiofonizacji wsi, rozszerzenia działalności spółdzielni oraz organizacji Ośrodków Zdrowia. Z dotychczas istniejących Ośrodków Zdrowia ludność wiejska nie może korzystać ze względu na wielką odległość od miasta. Te słuszne postulaty skierowano do nowego zarządu, który będzie musiał dołożyć starań, aby zaspokoić wieś wolsztyńską.

W skład nowego zarządu powiatowego wybrani zostali: pp. Ignacy Graj z Rakoniewic — prezes, Liśkiewicz — wiceprezes, Józef Konieczny — sekretarz Wiktor Badynia — skarbnik, Stefania Dobrowolska — zast. sekr. oraz Antoni Kłosiński i insp. rolny Dolicher — jako członkowie. Jako delegaci na zjazd wojewódzki wybrani zostali pp. Michał Schilf i Stefan Piosik. Na zjazd krajowy wybrano delegatem p. Władysława Liśkiewicza. (trz)

Młodzież ZMP

we własnej świetlicy

Gmach b. PUR-u w Rawiczu, po całkowitym odremontowaniu parteru i piętra przez Zarząd Miejski został przekazany dla użytku Średniej Szkoły Zawodowej, która odtąd korzystać będzie z własnego gmachu.

Odświeżone korytarze i sale szkolne zaroiły się młodzieżą. Ze względu jednak na brak funduszów, władze miasta musiały chwilowo zrezygnować z odrestaurowania II piętra.

Rzutka, pełna zapału i inicjatywy młodzież zgrupowana w szkolnym kole ZMP, we własnym zakresie postanowiła urządzić sobie, w jednej z dużych sal II piętra — świetlicę. Po miesięcznej pracy odnowiono kompletnie salę, zainstalowano światło i wyposażono wnętrze w potrzebny sprzęt. Zaoszczędzono w ten sposób około 200 000 zł, nie licząc pracy włożonej przez samą młodzież.

Dziś w świetlicy wesoło. Gromadzi się w niej młodzież, na pogadankach, wykładach i grach towarzyskich, przyjemnie spędzając chwile wolne od zajęć. (tw)

Rocznice oswobodzenia Rawicza

17 I 1920 — 22 I 1945

17 stycznia 1920 roku po 134-letniej niewoli żołnierz polski wkroczył do Rawicza. Walki o miasto prowadzono ze zmiennym powodzeniem. Miasteczka i osiedla przechodziły w krwawych zmaganiach z rąk do rąk. W walkach tych, powstaniec ziemi rawickiej bił się walecznie. Stary, zdemobilizowany żołnierz polski armii Wilhelma i młody ochotnik spod Chojna, Miejskiej Górki, Pakosławia i innych miasteczek i wsi, walczyli i ginęli, wierząc głęboko w słuszność swojej sprawy.

Rankiem 17 stycznia 1920 roku witane serdecznie przez garstkę zamieszkałych wówczas Polaków, regularne oddziały wojska polskiego wkroczyły do Rawicza.

W 10 dniach znad Wisły do Rawicza

Jak oswobodzono Rawicz 25 lat później? Dręczona przez tego samego okupanta ludność, daremnie przez okres 5 lat zwracała oczy na zachód, oczekując stamtąd wyzwolenia. Toteż kiedy ofensywa Armii Radzieckiej w 1944 r. ruszyła znad Wisły, mimo rosnącego optymizmu, nikt zapewne z mieszkańców nie sądził, że już dziesiątego dnia miasto zostanie oswobodzone.

Pamiętny ranek 22 stycznia niczym się nie różnił od każdego innego z pamiętnych dni koszmarnej okupacji. Tylko dla niewielu żyjących, starszych mieszkańców przypominał dni sprzed 25 lat. Tak jak wówczas pycha znienawidzonego wroga ustępowała nagle gorączce pakowania walizek i ucieczce z miasta. Tylko najzagorzalsi zostali na miejscu.

Zebrani w Strzelnicy w godzinach południowych na specjalnym „Sitzungu", postanowili krwawi siepacze opuszczenie miasta „uczcić" rzezią ludności polskiej. Na godzinę 14 wyznaczono zbiorkę wszystkich Polaków na rynku. Na nic jednak zdały się ich obliczenia. Krótko przed godziną 14 oddziały armii marszałka Koniewa niespodzianie zajęły miasto.

W IV rocznicę wyzwolenia wracamy myślą do pamiętnego dnia, czcząc imię oswobodzicieli. (tw)

Dalsza rozprawa przeciwko Łąkowskiemu

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odbyła się w dniu 19 bm. dalsza rozprawa przeciwko Edwardowi Łąkowskiemu, rzeźnikowi z Koźminca, pow. Krotoszyn, a znanemu w czasie okupacji na terenie Kowla — gnębicielowi ludności polskiej i żydowskiej.

Jak już pisaliśmy, akt oskarżenia zarzuca Łąkowskiemu udział w łapankach, likwidowania Żydów w getcie oraz znęcanie się i udział w mordowaniu ludności polskiej w obozie dla Polaków.

Na rozprawę wezwano nowych świadków, którzy przeczytawszy w „Głosie" sprawozdanie z pierwszej rozprawy przeciwko Łąkowskiemu, sami zgłosili się do władz sądowych i wnieśli do sprawy nowe rewelacyjne szczegóły. Między innymi wyszło na jaw, że kiedy policjant ukraiński usiłował doprowadzić do obozu pewnego Polaka, który upierał się i nie chciał iść, Łąkowski odezwał się do policjanta: „Co, nie chce iść, ty nie wiesz, co z takim zrobić, **w łeb mu i koniec**".

Policjant, przyjmując powiedzenie Łąkowskiego, jako pochodzące od kierownika obozu za rozkaz, bez skrupułów Polaka tego na miejscu zastrzelił. Szczegół ten jest dalszym dowodem bestialstwa, jakich dopuszczał się „krwawy Edzio z Kowla".

Z powodu nowych okoliczności i w związku z tym koniecznością rozszerzenia przez prokuratora aktu oskarżenia — rozprawa została odroczona.
(md)

Jan Matejko — tytan malarstwa historycznego

Udana impreza kulturalna w Wolsztynie

W sali „Domu Chłopa" w Wolsztynie p. prof. Kazimierz Rapacz z Krakowa — prelegent z ramienia Polskiego Tow. Krajoznawczego, wygłosił ciekawy odczyt z przeźroczami, na temat: **„Jan Matejko** — największy narodowy artysta".

Prelegent, wybitny znawca historycznych zabytków sztuki, w przejeździe z odczytami do Poznania i Gniezna, zatrzymał się na krótki pobyt w naszym mieście i na specjalne zaproszenie Komendy Powiatowej „SP" w Wolsztynie oraz Dyrekcji Średn. Szkoły Zawodowej — wygłosił prelekcję. Sala „Domu Chłopa", wypełniona była po brzegi.

Z życia Stronnictwa Ludowego

w powiecie ostrowskim

Powiatowy Zarząd Stron. Ludowego zakończył ostatnio akcję wyborczą na terenie powiatu w ramach Kół Gromadzkich i Gminnych. Oto ostatnie dane z akcji wyborczej:

W Biskupicach Zabarycznych odbyło się zebranie organizacyjne Koła S. L. Prezesem wybrano p. Władysława Janczaka, wiceprezesem p. Ignacego Kędzierskiego, sekretarzem p. Antoniego Wiesnera, skarbnikiem p. Ignacego Owczarka.

W Skalmierzycach wybrano do zarządu: pp. Kazimierza Krzesińskiego — prezes, Kazimierza Woźniaka — wiceprezes, Wincentego Światłego — sekretarz i Jana Brzezińskiego — skarbnik.

W Mikstacie na organizacyjnym zebraniu skompletowano następujący zarząd: pp. Bernard Polak — prezes, Władysław Jańczak — wiceprezes, Stefan Wojciechowski — sekretarz, Władysław Semberecki — zastępca sekretarza i Ignacy Owczarek — skarbnik.

W **Gostyczynie** skład nowego zarządu Koła Gromadzkiego S. L. przedstawia się następująco: pp. Stefan Kubacki — prezes, Józef Osiewała — wiceprezes, Franciszek Ludwiczak — sekretarz i Jan Brzeziński — skarbnik.

W **Głuskach** w skład zarządu Koła Gromadzkiego S. L. weszli: pp. Kazimierz Woźniak — prezes, Jan Marczak — wiceprezes, Franciszek Kołodiosz — sekretarz i Czesław Frankowski — skarbnik. (md)

Dziś 1000 książek za rok 2000

w ostrowskiej Bibliotece Miejskiej

W ub. niedzielę Miejski Komitet Biblioteczny uruchomił Bibliotekę Miejską, która liczy w tej chwili 1000 książek. Biblioteka jest czynna w dni powszednie(z wyjątkiem środy) od godz. 15—19. Każdy mieszkaniec miasta ma możność korzystania z biblioteki za miesięczną opłatą 10—50 zł. W roku 1949 Komitet Biblioteczny postanowił powiększyć księgozbiór do 2000 tomów, spopularyzować czytelnictwo wśród organizacji miejscowych.

Uroczystego otwarcia Miejskiej Biblioteki dokonał prezydent miasta Władysław Prętkowski w obecności przedstawicieli partyj, władz oświatowych i społeczeństwa oraz Miejskiego Komitetu Bibliotecznego z prok. Wieczorkiewiczem na czele, który przyczynił się w znacznej mierze do zorganizowania biblioteki.

Co nam donoszą z Krotoszyna

Z życia Państw. Liceum Pedagogicznego. W dniu 14 bm. rozpoczął się w Państw. Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie egzamin dojrzałości i zarazem egzamin dyplomowy na nauczycieli szkół podstawowych. Do egzaminu dojrzałości zostało dopuszczonych 27 uczniów IV kl. lic. a do egzaminu dyplomowego 35 absolwentów Państw. Kursów Nauczycielskich. Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej jest ob. mgr Pilch. delegatem Kuratorium inspektor szkolny Jurasz.

Począwszy od dnia 15 bm. przyjmuje Dyrekcja Państw. Liceum Pedagogicznego zapisy na Państw. Kursy Nauczycielskie. Warunkiem przyjęcia na te kursy, które trwać będą do czerwca rb. włącznie, jest ukończenie liceum ogólnokształcącego wzgl. równorzędnej średniej szkoły zawodowej. Kandydaci na kurs winni przedłożyć Dyrekcji podania zaopatrzone a) w życiorys, b) świadectwo dojrzałości, c) dokument urodzenia, d) świadectwo lekarskie, stwierdzające przydatność fizyczną do zawodu nauczycielskiego.

Kandydaci zamiejscowi na kurs mogą otrzymać bezpłatne pomieszczenie w internacie i wyżywienie po cenach umiarkowanych. Dla niezamożnych synów robotników, małorolnych rolników i inteligencji pracującej i dzieci nauczycieli przewiduje się stypendia z funduszów państwowych. Ukończenie kursu daje pełne kwalifikacje do nauczania w szkołach podstawowych.

Kradzież świni. W tych dniach w porze nocnej, nieznani sprawcy w zagrodzie Franciszki Pinkowskiej w Dąbrowie, pow. Krotoszyn, dokonali kradzieży jednej świni, wartości 18,000 zł. (fk)

Cztery lata temu w Ostrowie...

Noc z dnia 22 na 23 stycznia 1945 r. pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Ostrowa Wielkoposkiego. Tejże nocy bowiem miasto zostało oswobodzone przez wojska radzieckie po przeszło pięcioletniej niewoli.

Straszne były lata okupacji. Już w pierwszych tygodniach po wkroczeniu Niemców do Ostrowa wysiedlono wszystkich Polaków zamieszkałych w Rynku. W połowie grudnia 1939 r. zamordowano 27 najlepszych obywateli Ostrowa. Następowały dasze wysiedlania, łapanki, aresztowania, rewizje, konfiskaty, więzienia, obozy koncentracyjne. Mimo tych strasznych przejść, Polacy trwali na posterunku, krzepiąc się uzasadnioną nadzieją, że nie prędzej to później sprawiedliwość dziejowa wymierzy siepaczom hitlerowskim karę.

Wreszcie poczęły przenikać i radośniejsze wieści o klęskach armii niemieckiej. Niemcy poczęli opuszczać Ostrów, całymi dniami szły ulicami miasta i drogami wokół miasta rozbite oddziały niemieckie. Coraz bliżej słychać było huk armat radzieckich, zwiastujących bliskie wyzwolenie.

Po dniu pełnym naprężenia i gorączki nadeszła mroźna noc z 22 na 23 stycznia 45 r., w czasie której jak huragan przejechały przez Ostrów czołgi radzieckie, siejąc strach i pogrom w szeregach uciekających wojsk niemieckich i volkssturmu.

Dzień 23 stycznia przyniósł miastu naszemu upragnioną wolność. Niemcy opuścili miasto po krótkiej walce. Jeszcze w ostatniej chwili uchodzące wojska niemieckie podpaliły jeden z największych młynów, należący do p. Michała Walczaka oraz duży magazyn wojskowy położony na Krępie. Oba te obiekty spłonęły doszczętnie z ogromnymi zapasami mąki i prowiantu.

Z chwilą uwolnienia Ostrowa przez Armię Czerwoną tłumy ludzi wyległy na udekorowane flagami ulice miasta witając przejeżdżających zwycięzców. Rozpoczęto niezwłocznie ożywioną pracę organizacyjną. Milicja Obywatelska pełniła straż, walcząc z będącymi w odwrocie luźnymi oddziałami Niemców. Jeszcze tego samego dnia powstał Tymczasowy Komitet, który wydał odezwę, zajął koszary, zabezpieczył stację kolejową i główne warsztaty oraz zakłady użyteczności publicznej. Władzę w mieście objął Tymczasowy Komitet Wykonawczy z Henrykiem Serwą na czele. Sprężysta organizacja sprawiła, że zakłady miejskie pracowały bez przerwy.

Ostrów szczęśliwie ocalał i dziś po czterech latach kładzie dalsze podwaliny pod szczęśliwszą przyszłość. (si)

300 czworonożnych pacjentów

miesięcznie w leszczyńskiej Lecznicy Weterynaryjnej

Z chwilą przeniesienia Państwowej Lecznicy Weterynaryjnej z Gronowa do Leszna przy ul. Lipowej zwiększyła się znacznie frekwencja chorych zwierząt. Fakt ten wpłynął również korzystnie na spopularyzowanie tej pożytecznej instytucji wśród ludności wiejskiej, która przybywając w różnych sprawach do miasta ze względu na dogodne położenie lecznicy, chętnie korzysta z porady weterynaryjnej.

W roku ubiegłym przystąpiono do przebudowy i remontu budynku Lecznicy. Tą drogą powstał gabinet lekarski, sala operacyjna, apteczka, laboratorium oraz częściowo klinika dla chorych zwierząt. Ponad wspomnianymi lokalami na piętrze znajdzie pomieszczenie internat dla Powiatowej Szkoły Kucia Koni, który w stanie surowym jest już wykończony.

Przeciętna liczba zwierząt korzystających z usług Lecznicy wynosiła w ostatnich miesiącach 500 sztuk. (bg)

Otwarcie biblioteki

w powiecie kościańskim

W dniu 16 bm. rozpoczęły się uroczystości otwarcia bibliotek. W Buczu, jak już donosiliśmy, odbyła się wojewódzka uroczystość centralna, na której byli obecni: wojewoda p. Brzeziński, przew. Woj. Rady Nar. p. Hetmańska, przedstawiciele Woj. Kom. PZPR, starosta pow. p. Klimczak, przew. Pow. Rady Nar. i inni.

W Kościanie w sali ratusza otwarcia uroczystości dokonał przew. MRN p. Poniatowski. W imieniu starosty pow. przemawiał p. Ratajczak oraz w imieniu Zw. Naucz. Polskiego p. Jąder. Burmistrz miasta p. Jankowski przedstawił w swym przemówieniu historię książki i bibliotek. W części artystycznej wystąpiło Tow. Śpiewu „Moniuszko" oraz Koło Mandolinistów przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Cukr. „Lira", a nadto wystąpiła młodzież szkolna. Biblioteka miejska liczy obecnie 800 tomów.

Ogółem w powiecie otwarto 4 miejskie i 9 gminnych bibliotek oraz 100 punktów bibliotecznych. (tl)